



nie ustają protesty mieszkańców Japonii przeciwko w leszczoniu pocisków nuklearnych Tomahawk w amerykańskich bazach wojskowych na terenie tego kraju. Na zdjęciu: ponad 8000 Japończyków utworzyło „ludzi lańcuch” wokół amerykańskiej bazy wojskowej Yokota koło Tokio.  
Fot. — CAF — JPS

Cena 5zł

PL ISSN 0137-9011  
Nr indeksu 33003

# echo



## KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA  
ROK XXXVIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 249 (11787)

Kraków, wtorek 18 grudnia 1984 r.

Rodzą się „Dni Krakowa”

### Smok, rock czy wianki?

Festiwale sztuki czy zabawa ludowa? Tak brzmiało najważniejsze pytanie jakie zostało wczoraj postawione przed uczestnikami spotkania w Krakowskiej Kuźnicy Inicjatorom czyli Społecznemu Komitetowi „Dni Krakowa” chodziło bowiem o przedyskutowanie raz jeszcze sensów, cennych wartości, funkcjonujących społecznie obyczajów związanych z „Dniami”, i wszelkich innych nowych i najnowszych pomysłów, które mogą uświetnić krakowskie święto.

Dyrektor Biura „Dni Krakowa” Robert Wydro obszernie przedstawił zebraniem imprezy, przedsięwzięcia i wydarzenia artystyczne czekające miasto w czerwcu. Ze zrozumiałym zainteresowaniem spotkała się więc propozycja dyrekcji Teatru Muzycznego, który chce do Krakowa zaprosić bratnią scenę z Wybrzeża z głośnym już w kraju muzycznym widowiskiem „Drugie wejście Smoka”. (Przynajmniej Smokiem w tytule spektakl ten może się z krakowską tradycją kojarzyć!) Odbędzie się sesje naukowe, dziennikarskie, imprezy dla dzieci, przedsięwzięcia wydawnicze i sportowe, wszystko to co zwykle składało się na mniem lud bardziej jednorodny obraz „Dni”. Można przecież do kalen-

(Dokończenie na str. 2)

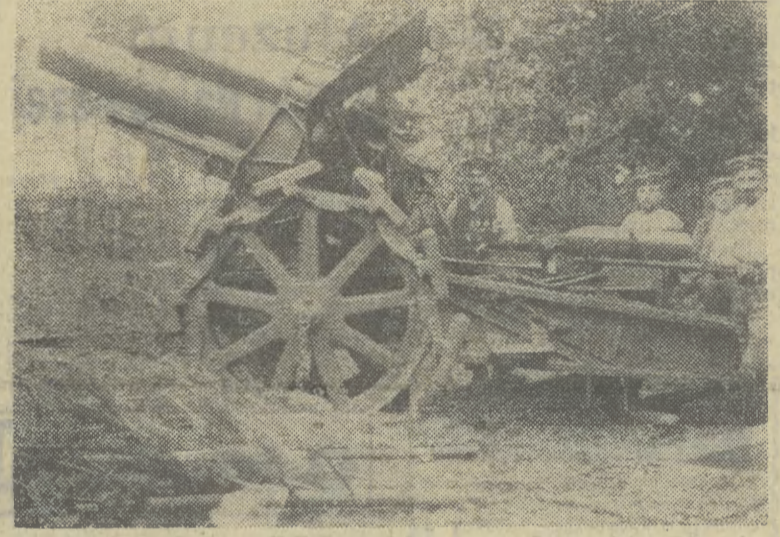
### Miały pójść na śmietnik

## Kilkaset klisz z lat 1900-1920 uratowanych przed zniszczeniem

Wprawdzie co pewien czas dowiadujemy się o odnalezieniu serii starych fotografii lub jakiejś ciekawej pamiątki z prywatnych zbiorów, to jednak ostatnio odkrycie dokonane w Krakowie okazało się prawdziwą rewelacją. Jest to archiwum złożone z kilkuset klisz fotograficznych (na szkło) wykonanych na początku naszego wieku tj. w latach 1900—20 o dużej wartości historycznej. Tematem tych zdjęć są bowiem wydarzenia polityczne, społeczne, kulturalne, turystyczne, sportowe oraz dotyczące architektury Krakowa z tego odległego już okresu.

Poselskiej, gdzie po licytacji mebli pozostały już tylko (jak się wydawało) bezużyteczne rupiecie — bliski znajomy zmarłego p. Michał Górski zainteresował się leżącymi na podłodze matowymi, szklanymi płytkami. Jak się okazało, były to klisze fotograficzne, niektóre mocno podniszczone lub

(Dokończenie na str. 2)



### List prymasa do rodaków na obczyźnie

Przed Świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem 1985 prymas Polski — kardynał Józef Glemp wystosował postanie do rodaków na obczyźnie, w którym przypomina m. in.: „My Polacy, umiemy przeżywać prawdy wiary w naszych rodzinach. Zbieramy się wszyscy razem, siadamy przy wigilijnym stole, łamiemy się opłatkiem, dajemy podarunki dzieciom, śpiewamy koledy, idziemy na Pasterkę o północy, a pod nogami skrzący śnieg. Tak bywa w Polsce... Polacy jednak żyją nie tylko w Polsce. Rozproszeni są po różnych krajach świata. Pragniemy was wszystkich, Kochani Rodacy, żyjących na obczyźnie w tę wigilijną noc objąć naszym sercem, polecić Bogu w naszych modlitwach, zatrzymać w naszej pamięci. Wiemy przecież że myśli i uczucia tych, którzy urodzili się w Polsce, w Święta Bożego Narodzenia kierować się będą do Ojczyzny, do znanej wsi, osiedla czy miasta. Także uczucia tych, którzy określają się jako „pochodzenia polskiego” będą się budzić przy dzieleniu opłatkiem

(Dokończenie na str. 2)

**Było to 18 grudnia**

- W 1575 r. w wieku 80 lat zmarł Marcin Bielski, pisarz i historyk, autor pierwszego polskiego moralitetu „Komedia Justyna i Konstancji”.
- W 1786 r. urodził się Carl Maria von Weber, niemiecki kompozytor, twórca niemieckiej opery romantycznej („Wolny strzelec”, „Oberon”).
- W 1929 r. urodził się kardynał Józef Glemp, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski; prymas Polski.
- W 1954 r. była kolonia francuska w Afryce — Niger — została proklamowana republiką (w ramach Wspólnoty Francuskiej).
- W 1968 r. w wieku 83 lat zmarł Stanisław Pigoń, historyk literatury, filolog, edytor, wybitny badacz literatury polskiej XIX i XX wieku, również autor studiów o literaturze ludowej.
- W 1982 r. Sejm uchwalił ustawę: „O zmianie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego” oraz „O szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego”.

(wl-gr)

NA KONFERENCJI prasowej 17 bm. rzecznik departamentu stanu Alan Romberg poinformował, że rząd Stanów Zjednoczonych cofną swój sprzeciw wobec ponownego przyłączenia Polski do Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

DZIŚ rozpoczyna dwudniową wizytę w CSRS minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher.

### ZE ŚWIĘTA

Z OFICJALNĄ trzydniową wizytą przyjaźni przybył do Algierii sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD, Erich Honecker.

SEKRETARZ generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Konstantin Czernienko spotkał się w poniedziałek z przewodniczącym KC KP Japonii, Kenji Miyamoto, a także z sekretarzem generalnym KC RP Etiopii, Mengistu Hajle Mariamem.

### Choć Polska węglem stoi...

## Zaopatrzenie Krakowa w opał dalekie od doskonałości

„Węgiel kupuj latem” — głosi stare hasło reklamowe. Niestety przyzwyczajenie jest tak silne, że wiele osób interesuje się tą sprawą dopiero wtedy gdy chwyć ci mroź... Podobnie stało się i w tym roku. Od listopada składy opału opalały przeżywały szturm klientów. Dzień w dzień Oddział Okręgowy Przedsiębiorstwa Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi sprzedaje niebagatelną wielkość 1,5 tys. ton węgla. Okres realizacji zakupów znacznie się wydłużył, np. w Składzie Opalu na Zabłociu od momentu zarejestrowania wynosi nawet do 5 tygodni. Udało się jednak utrzymać ciągłość zaopatrzenia mimo że dostawy ze Śląska nie są rytmiczne. Np. dwa tygodnie temu wystąpiła przerwa 5-dniowa w przesyłkach węgla i koksu, co szczególnie dało się odczuć na terenie Podgórze.

Centralę Zaopatrzenia Hutnictwa, która nie zapowiada jakiegokolwiek poprawy w najbliższych trzech latach, tj. do momentu uruchomienia nowej koksowni w Hucie „Katowice”. Na razie odbiorcy indywidualni, eksploatujący instalacje centralnego ogrzewania otrzymują koks w ilościach zgodnych z normami i przydziałami. Natomiast zakłady pracy dostają jedynie mieszankę węgla i koksu (udział węgla dochodzi do 50 proc.). Powoduje to poważne kłopoty, gdyż kotłownie nie są przystosowane do spalania takich mieszanek, zresztą mniej kalorycznych.

W składach opałowych klientów mogą zakupić również drewno opałowe, tzw. grubiznę oraz podpałki chemiczne typu „Płomień”. Jest ich wystarczająca ilość.

W zakładach produkujących dziaćki do orzechów w Ludwigsburgu.  
Fot. CAF — DPA



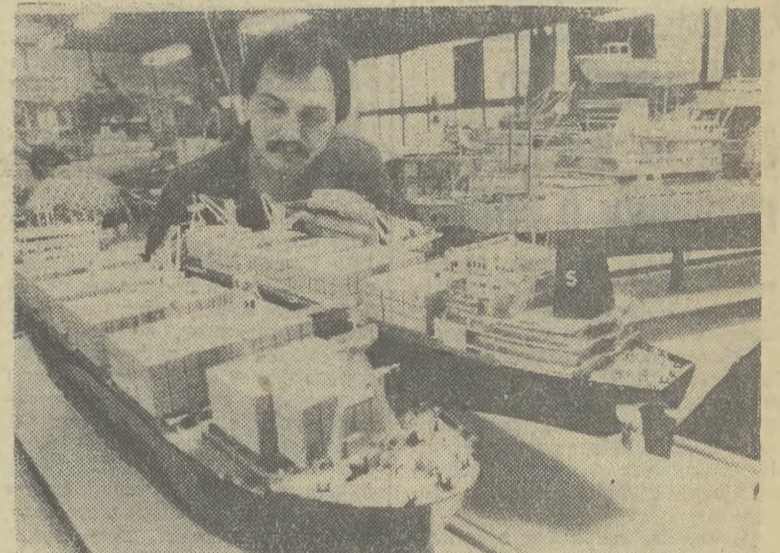
### Może na Kazimierzu?

## Muzeum Sztuki Najnowszej nadal bez siedziby

Przed rokiem w grudniu 1983 zamieściliśmy na naszych łamach informację dotyczącą interesującej inicjatywy krakowskiej „Desy” utworzenia w Krakowie Muzeum Sztuki Najnowszej. Przypomnijmy: chodzi o kolekcjonowanie i pokazywanie dzieł plastycznych powstałych w ciągu ostatnich 20 lat. Zaczątek kolekcji istnieje w postaci zbiorów Marii Anny Potockiej — znanej kolekcjonerki i patronatorki najnowszej sztuki. Dalsze powiększenie zbiorów odbywać się ma głównie poprzez dary polskich i zagranicznych artystów, zainteresowanych pomysłem i pragnących wesprzeć całe przedsięwzięcie. W przyszłości zaś „Desa” zamierza przekazać Muzeum miastu.

Główną i jedyną właściwie przeszkodą w narodzeniu się tej nowej instytucji kulturalnej jest brak pomieszczenia. Krakowska „Desa” rozumiejąc kłopoty związane z przyznaniem jej odpowiedniego pomieszczenia nie chce ich rozwiązaniem obarczać wyłącznie władz miasta. Stąd propozycja, by na Muzeum przenieść któryś z budynków na Kazimierzu — wiele jest tam zabytkowych budowli wymagających pilnie odnowy. „Desa” gotowa jest partycypować w kosztach remontu, przewidując nań m. in. kwoty uzyskiwane z

(Dokończenie na str. 2)



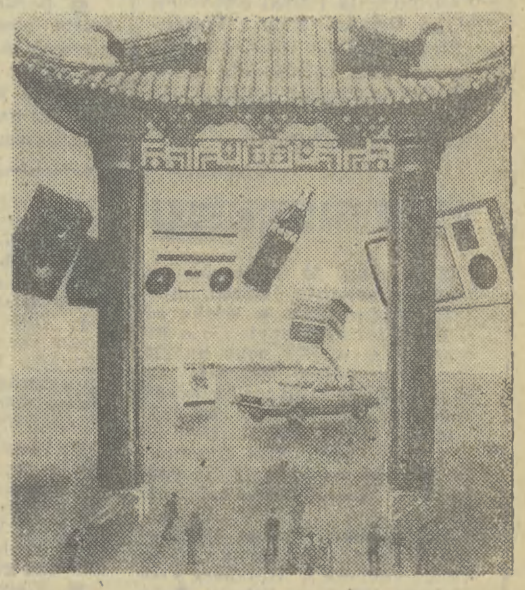
W zasadzie każdy statek handlowy, każdy jacht wyprodukowany w kraju, posiada swój model wyko-

### Chiński manewr

Mija właśnie dziś dokładnie 6 lat od historycznego III Plenum KC Komunistycznej Partii Chin, które dokonało zwrotu w polityce partii odrzucając błędy okresu „rewolucji kulturalnej”. Nakreślony wówczas kurs „socjalistycznej modernizacji” otworzył chińską gospodarkę dla szeregu zachodnich technologii. Chiny są dziś najbardziej atrakcyjnym partnerem dla zachodnich koncernów. Jednym z państw, którym udało się nawiązać z Chinami szczególnie korzystne kontrakty jest Republika Federalna Niemiec. Jeden z numerów zachodniemieckiego tygodnika „Der Spiegel” (na zdjęciu okładka z tego numeru) poświęca zresztą podsumowaniu handlowych kontaktów z ChRL. Wykładnie „chińskiej orientacji” dał w jednym ze sprawozdań w Bundestagu kanclerz RFN Helmut Kohl oświadczając: „Rząd federalny pragnie uczynić Azję punktem ciężkości swojej polityki zagranicznej”. W czasie swojej wizyty w Pekinie kanclerz Kohl główny nacisk położył właśnie na współpracę gospodarczą. Podpisano wówczas m. in. kontrakty na produkcję w Szanghaju samochodów „voikswagen-santana” (20 tys. rocznie), a także samych silników tych wozów (100 tys. rocznie). Zawarto szereg kontraktów w dziedzinie energetyki, rozbudowy tras żeglugi śródlądowej czy rolnictwa. Wielu specjalistów z RFN przebywa już w Chinach, gdzie pod ich nadzorem prowadzona jest modernizacja niektórych gałęzi przemysłu. Rynek chiński daje ogromną szansę na zawarcie długoterminnych, korzystnych umów. Obowiązuje jednak zasada kto pierwszy ten lepszy. Jak dotąd z zasady tej RFN korzysta coraz skuteczniej...

(Wi-Gr)

many przeważnie w skali 1:100 lub 1:50. Powstają one — w tym roku aż 30 modeli — w Centralnej Modelarni Stoczni im. Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku. Tutaj na podstawie dokumentacji roboczej, otrzymywanej ze Stoczni opracowywane są rysunki wszystkich widocznych elementów i detali. Modele muszą być bowiem wiernymi kopiami jednostek pływających pod polską banderą, lub też sprzedawanych przez nasze stocznie zagranicznym armatorom. Na zdjęciu: z modelami Stanisław Jurczyk z Centralnej Modelarni Stoczni im. C. Korzeniowskiego w Gdańsku.  
Fot. CAF — Kraszewski



PREZYDIUM Rządu rozpatrzyło wczoraj sprawy kształtowania struktur organizacyjnych w gospodarce narodowej. Jako podstawową zasadę przyjęto, że przekształcenia powinny być dokonywane tylko wówczas, jeśli zagwarantują podwyższenie społecznej efektywności gospodarstwa. Prezydium Rządu aprobowало założenia w sprawie systemowych ocen przedsiębiorstw i w sprawie statusu dyrektora przedsiębiorstwa. Przyjęto również projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ulg podatkowych z tytułu inwestycji prowadzonych przez podmioty nie będących jednostkami gospodarki uspołecznionej.



W DNIACH od 7 do 17 bm. pracowała Komisja Statutowa OPZZ. Przygotowała ona projekt statutu, który poddany zostanie szerokiej konsultacji.

W 14. ROCZNICĘ grudnia 1970 roku w Szczecinie oddano 17 bm. hołd pamięci ofiarom ówczesnych wydarzeń. Przed tablicą pamiątkową przy bramie głównej Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego złożono wianki kwiatów.

### W Proszowicach Z Jerzym Jaskiernią rozmowy o PRON

W najbliższy czwartek, 20 bm. w sali konferencyjnej Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Proszowicach, odbędzie się spotkanie z sekretarzem generalnym Rady Krajowej PRON Jerzym Jaskiernią. Przybędzie on tam na zaproszenie Zarządu Miejsko-Gminnego ZSMP, którego wielu członków aktywnie działa w różnych ogniskach PRON na terenie Proszowic.

Spotkanie, na które organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych działaniem PRON, rozpocznie się o godz. 17.30. (ms)

### Odnaczenia dla pracowników Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego

W Klubie Dziennikarzy SD PRL „Pod Gruszką” odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych, resortowych, regionalnych i młodzieżowych dziennikarzom i pracownikom Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Krystyna Debska-Soja i Waldemar Pietka. Wśród wyróżnionych odznaczonymi „Za zasługi dla RSW Prasa-Książka-Ruch” znalazł się też nasz redaktorzy kolega — Stefan Siuta. Gratulujemy!

### Zdalekopisu

W ciągu 30 minionych lat liczba samobójstw wśród młodych Amerykanów w wieku od 15 do 24 lat zwiększyła się o 300 proc. O ile w 1950 roku na 100 tys. mieszkańców zdarzało się 4,5 wypadków samobójstw wśród młodzieży, to w 1980 r. już 12,3.

## Wybory do organów samorządów • Ruch porozumienia zyskał sojusznika w OPZZ

(Dokończenie ze str. 1) no w skali kraju jak i województwa, podkreślając znaczący udział działaczy PRON w kampanii wyborczej do terenowych organów władzy. — Ale choć ordynacja wyborcza do rad narodowych stanowiła istotny postęp w demokracji życia politycznego w kraju, to jednak nie udało nam się przekonać o tym do końca społeczeństwa — oświadczył. — Obecnie musimy zrobić wszystko, aby nabrało ono pewności, że nowa ordynacja wyborcza do Sejmu, nad której kształtem zacznie się społeczna dyskusja, będzie demokratyczniejsza od poprzedniej.

Jednocześnie Ryszard Zieliński stwierdził, że działacze PRON zajmowali we wszystkich istotnych sprawach dotyczących życia publicznego w naszym kraju stanowisko na ogół zgodne z odczuciami społecznymi. Podobnie ma się rzecz z realizacją reformy gospodarczej. Obecnie działacze PRON powinni stworzyć potężne lobby społeczne, które miałyby istotny wpływ na skuteczność reformy.

Z dużą sympatią powitał Ryszard Zieliński deklarację OPZZ o przystąpieniu do ruchu odrodzenia narodowego, stwierdzając, iż w ten sposób zyskano potężnego sojusznika.

### Kilkaset klisz...

(Dokończenie ze str. 1) pęknięte. Ponieważ wszystko to miało być wyrzucone lada dzień na śmietnik, p. Górski powiadomił o tym odkryciu dyrektora Muzeum Historii Fotografii mgr Władysława Klimczaka, który zjawili się natychmiast i zabezpieczyli cały zbiór przewożąc go następnie do siedziby KTF. A był to nie lada ciężar: ponad 700 klisz o wadze 200 kg.

Po niezwykle pracochłonnej i specjalistycznej obróbce laboratoryjnej wykonano wreszcie pierwsze odbitki. Wszystkie zdjęcia dotyczą Krakowa, jego okolic oraz rejonu Tat. Po segregacji zdjęć i ustaleniu (już bez wątpliwości), iż pochodzą one z początku naszego wieku, można obecnie podzielić je na następujące tematy: uroczystość odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie — 1910 r., zlot sokolnictwa polskiego na Błoniach towarzyszący tej narodowej uroczystości, formowanie się legionów, wymarsz kadrowki, działania wojenne (prawdopodobnie w okolicach Krakowa) w przeddzień odrodzenia państwowości polskiej, dzieje harcerstwa polskiego, utworzenie AZS, pierwsze drużyny i mecze piłkarskie, regaty na Wiśle, wycieczki konne na nie istniejącym już torze przy Błoniach, wycieczki, zloty, obozy turystyczne, taternickie, zawody narciarskie w rejonie Zakopanego, ulice i gmachy Krakowa (w tym seria zdjęć nocnych), początki budownictwa na Dębnikach i wreszcie bogaty cykl przedstawiający aktorów krakowskich.

Historyczne opracowanie tego olbrzymiego zbioru potrwa zapewne wiele miesięcy. Być może pomogą w nim Czytelnicy, gdyż niektóre z tych dokumentalnych, a nie publikowanych zdjęć — zamieścimy na łamach „Echa”. Dziś prezentujemy zdjęcie z okresu I wojny światowej.

### Kronika wypadków

• Bardzo złe warunki atmosferyczne panujące wczoraj na terenie woj. m. krakowskiego wpłynęły na wzrost ilości wypadków drogowych. 10 wypadków, 10 osób rannych, 12 kolizji — to bilans na drogach naszego regionu.

W czasie dyskusji uczestnicy posiedzenia podkreślali konieczność zwiększenia aktywności działaczy tego ruchu w pracach nowo wybranych samorządów mieszkańców, jak również domagali się, aby PRON podejmował dyskusję na tematy społeczne i polityczne z opozycją polityczną działającą w naszym kraju. Nie można bowiem pozostawać obojętnym na przejawy jej wrogiej działalności, a jednocześnie trzeba czynić ciągłe próby zjednoczenia dla idei ruchu odrodzenia jak najszerszych warstw społeczeństwa. (RD)

### Tydzień w raportach MO

## Najpierw księgarnię, potem restaurację

Najohydniejszego czynu kryminalnego ubiegłego tygodnia dopuścił się 29-letni Tadeusz U., który wieczorem, 15 grudnia w jednej z podkrakowskich wsi wtargnął do mieszkania samotnej, 78-letniej staruszki i brutalnie ją zgwałcił. Gwałcieł został ujęty nazajutrz.

Ponadto kroniki milicyjne w naszym województwie zanotowały 2 ciężkie pobicia, 7 rozbójów, 84 włamania, 30 kradzieży. 10 grudnia w os. Na Stoku załoga radiowozu patrolowego zatrzymała również kierowcę Jacka S. i Krzysztofa J. (po 21 lat), którzy włamali się do restauracji „Nowoczesna”. Okazało się, że wcześniej w podobny sposób obrabowali sąsiednią księgarnię.

11 grudnia w Proszowicach tamtejsi funkcjonariusze schwytali na gorącym uczynku włamanie do sklepu DOMARU 26-letniego Mariana M. Następnego dnia ten sam los spotkał Marka

### Smok, rock czy wianki?

(Dokończenie ze str. 1) darza wpisać i targi sztuki (bez względu na poziom proponowanych dzieł artystycznych) i skoki spadochronowe i sygnalizowane na wiosnę przyszłego roku wydanie kolejnego tomu referatów Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, który tym razem będzie nosił tytuł „Kraków Wita Stwosza”. Powiedzmy wyraźnie — to głos Tadeusza Hołuj — że chodzi nam o „Dni Krakowa”, a nie „Dni kultury w Krakowie”. A zatem o wydarzenie, które będzie się wyraźnie wyróżniało spośród wielu istniejących dziś imprez o podobnym charakterze. Konieczne jest więc odświeżenie i wzbogacenie tradycyjnych elementów takich jak Lajkonik, który — podkreślał to m. in. Tadeusz Kwiatkowski — może stać się przy pewnej pieczołowitości wykonawców i organizatorów niemal teatralnym spektaklem. Można tu sięgnąć do wzorców miast flamandzkich Brugii i Gandawy, gdzie od wielu lat doskonale organizuje się historyczne widowiska — mówił L. R. Nowak — można spróbować jak sugerował Tadeusz Starzec, ukształtować „Dni” na kanwie festiwalu dramatów Wyspiańskiego, prezentowanych przez teatry z całego kraju.

Przy wielu tych pomysłach trzeba jednak pamiętać że „Dni Krakowa” zawsze adresowane były do wszystkich mieszkańców miasta i że o ich obliczu decydowały imprezy masowe, takie jak organizowane niegdyś z wielkim rozmachem spotkania pod Wawelem, czy po prostu „Wianki” bez których Kraków wydaje się smutniejszy. Dziś wprawdzie mamy na organizację uroczystości aż 15 mln złotych uzyskanych z loterii pieniężnej, ale — jak podkreślił Zbigniew Regucki — jest to suma w istocie skromna, gdy uprzytomnimy sobie że w 1974, czyli 10 lat temu wydano na ten cel aż 8 mln.

Obradom z dużym zainteresowaniem przysłuchiwał się wiceprezydent Krakowa Jan Nowak, który przedstawił także własną wizję obchodów z szerokim udziałem poszczególnych dzielnic miasta oraz z pewnym prężeniem w kierunku imprez folklorystycznych. Spotkanie prowadził red. Andrzej Urbańczyk. Dyskusja nad kształtem „Dni” trwa i do udziału w niej serdecznie zapraszamy także i naszych czytelników. (rtk)

## Posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania

17 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Uczestniczyli w nim przedstawiciele PZPR z Wojciechem Jaruzelskim, ZSL z Romanem Malinowskim, SD z Edwardem Kowalczykiem. W posiedzeniu wziął udział przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jablonski.

Komisja zapoznała się z informacją ministra spraw zagranicznych o aktualnych problemach sytuacji międzynarodowej i zadaniach polityki zagranicznej PRL. Omówiono kierunki współpracy PZPR, ZSL i SD w 1985 r. (PAP)

## Bach, Haendel, jubileusz i orkiestra Jean-Francois Paillarda

Krakowscy melomani spotkają się w sali Filharmonii już w nowym, 1985 roku. Pierwszy, noworoczny koncert poświęcony będzie muzycznemu Wiedniowi, a usłyszemy w nim m. in. Uwerturę „Rozamunda” Schuberta arie Koncjanzi z „Uprawdzenia z Seraju” Mozarta, Brahmsa wariacje na temat Haydna, J. Straussa uwerturę do operetki „Zemsta nietoperza” oraz arie polki i walce. Koncert poprowadzi Krzysztof Missona, a jako solistka wystąpi znakomity poznański sopran Antonina Kowtunow-Wysocka.

Początek roku oznaczał będzie w Filharmonii Krakowskiej inaugurację koncertów poświęconych obchodzonemu przez cały świat muzyczny rocznicom — bachowskiej i haendelskiej. Rozpocznie Polska Orkiestra Kameralna wykonaniem w dniu 9 stycznia Koncertów brandenburskich i suit Bacha, utwory Haendla usłyszymy natomiast już 16 stycznia w czasie Wieczoru Wawelskiego w wykonaniu Warszawskiej Symfonii.

W lutym — inauguracja koncertów jubileuszowych Filharmonii. Pierwszy z nich, tak jak przed 40. laty, poprowadzi w części pierwszej Zygmunt Latoszewski. Program też będzie taki, jak 3 lutego 1945 roku: Karłowicza Odwieczne pieśni, Chopina Koncert fortepianowy f-moll i Czajkowskiego VI symfonia (tę dyrygować będzie Tadeusz Strugała); jako solistka wystąpi Regina Smendzianka.

W pierwszym kwartale nadchodzącego roku wydarzeniami muzycznymi staną się zapewne recitale angielskiego pianisty Pe-

ters Donohoe, duetu fortepianowego Anthony'ego i Josefa Paratore z USA, wykonanie słynnego oratorium Haendla „Mesjasz” pod dyr. Tadeusza Strugały i udziałem m. in. Jadwigi Romañskiej oraz występ w cyklu bachowskim RFN-owskiego zespołu Gächinger Kantorei. A już najprawdopodobniej rarytasem będzie występ w marcu Orkiestry Kameralnej Jean-Francois Paillarda.

W czasie wczorajszego spotkania z dziennikarzami dyrektor artystyczny Filharmonii Tadeusz Strugała mówiąc o cieniach, nie tylko krakowskiego, życia muzycznego podał jednocześnie niezwykle optymistyczne dane dotyczące frekwencji na koncertach.

Na koncertach dla dzieci i recitalach mistrzowskich jest ta frekwencja grubo powyżej stu procent, na koncertach symfonicznych ok. 90 proc., najniższa na koncertach cyklu poświęconego polskiej muzyce najnowszej — wynosi ok. 75 proc. Wygląda więc na to, że słoń zszedł z wielu krakowskich uszu. (e)

## List prymasa do rodaków na obczyźnie

(Dokończenie ze str. 1) i przy pięknych melodiach kołęd”.

W postaniu J. Giempe szczególnie serdecznymi słowami zwraca się do Polaków w Brazylii i Argentynie, wśród których gościł w tym roku; przypomina też, nawiązując do 40-lecia bitwy pod Monte Cassino tysiące ofiar, jakie złożyli Polacy w walce „za wolność waszą i naszą”, polskie emigranty rozproszone po świecie; tętniące polskością skupiska rodaków w różnych krajach. Ojczyzna nasza — stwierdza na zakończenie — doświadczona utrapieniami kolejnych lat, doznała od prze-ważającej części Polonii wsparcia i życzliwości. Gorąco pragnę za to wszystko podziękować.

Prymas Polski życzy rodakom, aby nowy rok 1985 był rokiem odrodzenia moralnego i pokoju.

## Muzeum Sztuki Najnowszej

(Dokończenie ze str. 1) aukcji organizowanych na rzecz odnowy Krakowa. Chodziłoby po prostu o wydanie uzyskanych poprzez aukcje pieniędzy na konkretny budynek. Sądymy, że pomysł „Desy” jest wart poważnego potraktowania, bo tym sposobem i Muzeum miałyby siedzibę i jeszcze jeden krakowski zabytek zostałby uratowany. (e)

## Ogłoszenia ekspresowe

- POSZUKUJE samodzielnego mieszkania superkomfortowego. Warunki korzystne. Tel. 37-36-42, 13-19. g-41312
- DO wynajęcia garsoniera. Ul. Potuloniowa 2/51, środy i czwartki, 17-19. g-40786
- PILNIE poszukuję samodzielnego pokoju lub garsoniery. Tel. 44-89-41. g-40881
- PRZYRZĄD inwalidzi do kierownika „malucha” — sprzedam. Tel. 66-04-78. g-40855
- WARTOSCIEWO skrzypce, altówkę lub wiolonczelę — kupię. Oferty 40882 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SEGMENT pokojowy — sprzedam. Kraków, ul. Harcerska 8. g-40884
- BYTOM — mieszkanie komfortowe, kwaterekowe, 52 m<sup>2</sup> — zamienię na Kraków. Tel. 11-25-12. g-40791
- STUDENT poszukuje pokoju, najchętniej z osobnym wejściem. Oferty 40793 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPRZEDAM telewizor „Ametyst”, lodówkę „Człnar” lub zamienię na mniejsze. Tel. 48-52-42. g-40838
- MONTAZ anten TV. Tel. 11-67-84. g-40788
- DO wynajęcia dwa pokoje lub pokój. Bogusław Iwanicki, Kraków, ul. Cybulskiego 10/3. g-40845
- PRALKA automatyczna — sprzedam. Ul. Łokietka 133. g-40598
- PIEC gazowy c.o. — sprzedam. Tel. 66-72-89. g-40863
- 3-POKOJOWE, superkomfortowe, wysoki parter, Mazowiecka — pilnie sprzedam. Tel. 33-67-89, wieczorem. g-40811
- ZAMAZARKE Mors 222 — sprzedam. Krzeszowice, tel. 211-50. g-40841
- KAROSERIE Flata 125 p — kupię. Oferty 40846 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- UZYWANA karoseria Flata 125 — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 11-59-46, w godz. 8-15. g-40774
- CUDZOZIEMIEC poszukuje garsoniery lub małego mieszkania w centrum. Oferty 40815 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- POSZUKUJE garażu lub pomieszczenia o pow. powyżej 12 m<sup>2</sup>. Tel. 37-99-03. g-40868
- POSZUKUJE garażu, okolic ul. Majora. Oferty 40752 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- CZTERDZIESIOLENIA, pracująca poszukuje samodzielnego mieszkania, chętnie peryferie. Oferty 40562 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- TELEWIZOR kolorowy Elektron — tanio sprzedam. Kazimierz Wielki-go 60/9. g-40563
- POSZUKUJE mieszkania. Tel. 44-36-76. g-40564
- POSZUKUJE garsoniery. Tel. 33-29-20. g-40758
- SPRZEDAM mieszkanie, 58 m<sup>2</sup>, w Nowej Hucie. Oferty 40569 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- BEAM brązowy i suknie szubna — sprzedam. Tel. 55-11-00 wewn. 428. g-40759
- ZASTAWA 1100 p, rocznik 1979, przebieg 71 000 — sprzedam. Tel. 46-09-95. g-40783
- FABRYCZNE nowa lodówka Mińsk 16 zamienię na zamazarkę. Tel. 44-60-95 i oferty 40821 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- NARTY Atomic, wiązania Tyrola — sprzedam. Tel. 37-01-22. g-40804
- SPRZEDAM: karos. Flata 125p po wypadku (rocznik 1981) częściowo uzbrojona, snopowłazka konna, Leopold Adamek. Złotniki 30, gm. Igołomia-Wawrzeńczyce. g-40783
- KOZUCH damski 3/4, rozmiar 52 — sprzedam. Tel. 37-01-22. g-40806
- NARTY i buty używane, zagraniczne — sprzedam. Tel. 34-21-73. g-40808
- STEMPLE, supreme, kątownik — sprzedam. Tel. 48-36-00. g-40809
- POSZUKUJE mieszkania, pokoju z kuchnią lub garsoniery. Wysocki czynsz miesiecznie. Oferty 40820 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- GARSONIERE superkomfortowa, 23 m<sup>2</sup> — zamienię na większe. Tel. 48-44-61. g-40580
- 40-LETNIEGO silnik do Poloneza, po niewielkim przebiegu, różne części do Peugeota, blacharki do Gaz 24 i inne części — sprzedam. Tel. 37-54-46. g-40783
- ZESTAW wycieczkowy bezowy „Bona”, filzy, wannę używaną, tapetę 35 m<sup>2</sup> — sprzedam. Friedlelna 29/18. g-40737
- KURTKA z lisa — sprzedam. Tel. 11-53-28, po 16. g-40738
- PRZEDSIÖNEK przyczepę N 126 — sprzedam. Tel. 34-04-48, wieczorem. g-40743
- COCKER spaniele złote, czarne, rodowodowe — sprzedam. Pstrowskiego 30/6, tel. 66-81-87. g-40778

### co słysząc...

Po 101 (!) latach kawalerstwa Szwed Artur Jonson zmienił stan cywilny poślubiając młodszą o równo 50 lat Ingrid Engdall.

## Krakowianie zwyciężyli w konkursie młodych śpiewaków

W Bytomiu zakończył się III Ogólnopolski Konkurs Wokalistki Operowej im. Adama Didura. Główną nagrodę oraz nagrodę specjalną ministra kultury i sztuki zdobyła Monika Swarowska-Walawska, solistka Opery Krakowskiej, absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie (1983 r.) w klasie prof. A. Szybowskiego. Trzecią nagrodę zdobył Wiesław Nowak — również solista Opery Krakowskiej i absolwent Krakowskiej Akademii Muzycznej (1983 r.), gdzie uzyskał dyplom z wyróżnieniem w klasie doc. H. Łazarskiej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 grudnia 1984 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy 59 lat nasz najdroższy Mąż, Tataś i Dziadziuś

Jan Karpiński  
ŻOŁNIERZ AK  
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę 19 grudnia o godz. 13 w kościele parafialnym w Grybowie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na emmentarzu w Grybowie.  
Pogrzeben w smutku  
ŻONA, CÓRKA, SYN, ZIEĆ, SYNOWA WNUCZKI I RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1984 r. zmarł nagle w wieku 66 lat

mgr Jan Liniowski  
emerytowany długoletni dyrektor Liceum Ekonomicznego w Krakowie, zasłużony pracownik Związku Nauczycielstwa Polskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką „Zasłużony dla m. Krakowa” oraz wieloma odznaczeniami państwowymi i społecznymi.  
Uroczysta msza św. żałobna odprawiona zostanie w kaplicy na omentarzu Rakowickim w środę 19 grudnia o godz. 11, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku w grobowcu rodzinnym.  
ŻONA, CÓRKA, BRAT oraz RODZINA  
Upraszają się o nieskładanie kondoleń.

# Przyszłość naszych dzieci

## Zmęczeni w ławkach i za katedrą

Miał rację minister oświaty i wychowania twierdząc, że młody człowiek powinien hartować się w boju, przygotowując się w szkole do życia, które wcale nie będzie łatwiejsze od programów szkolnych. Tylko czy uczeń w tym boju ma sojuszników? Powinien nim być nauczyciel, bo rodzice większości dzisiejszych uczniów nie są w stanie pomóc im w kłopotach szkolnych.

Na ogół wymagania, jakie stawia nauczyciel, oczywiście w oparciu o program, jaki musi realizować przewyższają ponad miarę możliwości percepcji uczniów. Dotyczy to zarówno szkół podstawowych jak i liceów. Idealem byłoby, aby uczeń miał następujący rozkład dnia: 8 godzin nauki, 8 sportu i rekreacji oraz 8 snu. A jak jest? Już w klasach początkowych uczniowie mają po 5-6 lekcji. Do tego dochodzi nauka w domu, bo przecież nauczyciele w czasie lekcji nie zdają przerobić całości materiału. Szkoła faworyzuje prymusów, ale czy ktoś zastanowił się ile wysiłku wymaga od dziecka osiągnięcie samych piątek. W geniuszu iakości nie bardzo mogą uwierzyć. Oczywiście są dzieci bardziej i mniej zdolne, ale dzisiaj, aby mieć piątki trzeba kuć wiedzę bez opamiętania (minimum 5-7 godzin dziennie w domu), a przy tym nie zadawać za dużo kłopotliwych pytań. Dziecko zdyscyplinowane, wiedzące tyle, ile może przeczytać w książce jest przez nauczyciela szczególnie hołubione, pokazywane przy nadarzających się okazjach. Wybitny uczeń, znający znakomicie jakiś przedmiot i mający własne zdanie może być dla nauczyciela niewygodny, gdyż zmusza go do pogłębiania wla-

nych wiadomości i zainteresowań.

Nauczyciel dobrze przygotowany do swojej pracy, czytany, mający czas na własną naukę poradzi sobie z tymi problemami. W przypadku niedouczzonego nauczyciela konflikt jest nieunikniony. A nie trzeba nikogo przekonywać, która ze stron wyjdzie na tym gorzej. Z tego wynika, że nauczycielami winni być wybitni specjaliści, ludzie z przygotowaniem pedagogicznym, psychologicznym, kochający dzieci, ludzie, którzy stale się rozwijają intelektualnie. Czy istnieje to do tego warunki?

W krakowskiej oświacie zatrudnienie znalazło 17 265 nauczycieli. Wśród nich jest m. in. 65 doktorów, 9 053 magistrów, ale też 882 osoby ze średnim wykształceniem bez kwalifikacji pedagogicznych. Z tej liczby 412 u, czy w szkołach wiejskich. Do dzisiaj nie obsadzono 191 nauczycielskich etatów. Największe braki nauczycieli występują w szkolnictwie podstawowym wiejskim oraz w wychowaniu przedszkolnym. Skrupulatni rachmistrze wyliczyli, że w związku z wyczerpaniem demograficznym do roku 1987 najwięcej brakować będzie nauczycieli w przedmiotach: nauczanie początkowe, wychowanie przedszkolne, matematyka, język

polski, historia, fizyka, wł. język rosyjski. Po roku 1987 wystąpi zaś niedobór nauczycieli matematyki i fizyki, co wiąże się nie tylko z mniejszymi limitami na I rok studiów, ale także z brakiem kandydatów na te kierunki.

Karta Nauczyciela zapewnia szczególnie przywileje pracownicze, w tym także w zakresie spraw socjalno-bytowych, ale nauczyciele sceptycznie oceniają przywileje płynące z Karty. Choć tutaj administracja oświatowa może zaprotęstować. Bo oto w naszym województwie, tylko w tym roku Zakład Usług Socjalnych Kuratorium zapewnił pracownikom oświaty 8 046 skierowań na wczasy (znam jednak tylko po dwa miejsca), 1 336 dzieci nauczycielskich przebywało na koloniach i obozach letnich. Zorganizowano 104 wycieczki turystyczno-krajoznawcze dla nauczycieli i emerytów. Najtrudniejsze jest jednak zapewnienie nauczycielom mieszkań. W tej chwili w gminach i miastach liczących do 5 tys. mieszkańców 496 nauczycieli korzysta z mieszkań funkcyjnych, 1 505 mieszka w lokalach wynajętych w domach prywatnych, 195 nauczycieli buduje własne domy. Na terenie większych miast 114 nauczycieli buduje domy, korzystając z finansowej pomocy państwa. Kredyty sięgają pół miliona złotych przy odsetkach 1 proc. z koniecznością w całości w ciągu 5 lat. W uzasadnionych przypadkach można spłaty rozłożyć na 10 lat, co znacznie zmniejsza ratę miesięczną.

W Krakowie 771 nauczycieli nie ma własnych mieszkań, a Kuratorium otrzymało w roku 1983 z przeznaczeniem dla nauczycieli 15 mieszkań spółdzielczych, w tym roku 40 oraz 10 kwaterek funkcyjnych. Ostatnio zamówiono w „Fadomie” 30 domków prefabrykowanych z przeznaczeniem dla nauczycieli w Słomnikach, Sukkolicach i Trzyciążu.

Jak widać czynione są starania, aby jak najbardziej pomóc nauczycielowi w trudnej sytuacji. Mimo to nie ma zbyt wielu chętnych do pracy w tym zawodzie. Nauczycielowi, szczególnie wiejskiemu przychodzi bowiem borykać się z wieloma problemami, o których jego miejski kolega nie ma nawet pojęcia. Na pracę nad sobą pozostaje mało czasu, stać niekiedy niechęć do uczniów, którzy wiedzą więcej i lepiej.

MARIAN SATAŁA



20 listopada br. otwarto wystawę pt. „Współczesny rysunek, grafika, collage z Wielkiej Brytanii” — w salonie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Nowej Hucie, przy placu Centralnym. Prezentowane prace pochodzą z kolekcji British Council i tworzą kolekcję objazdową, która od Polski zaczęła swą podróż, a ma być pokazywana w wielu krajach świata. Kolekcja ta, aby ułatwić transport, składa się wyłącznie z prac wykonywanych na papierze, co zresztą jest widoczne w angielskim tytule wystawy — „New Works on Paper”, czyli — „Nowe prace na papierze”.

Na prezentację składają się w większości pojedyncze prace twórców z kilku generacji, urodzonych w latach dwudziestych trzydziestych, czterdziestych i pięćdziesiątych: ci ostatni zresztą w przewadze. Ponieważ wystawa ta ma charakter dość ogólnej prezentacji tego, co w ostatnich latach działo się w Wielkiej Brytanii — trudno opisać ją w całości, należałoby wybrać pewne tendencje i pewne postacie.

Do najwybitniejszych postaci tu prezentowanych, można z całą pewnością zaliczyć Richarda Hamiltona ur. w 1922, jednego z czołowych przedstawicieli pop-artu, który ukształtował się w Anglii w latach pięćdziesiątych. Jego jedyna praca jest doskonałym przykładem tej sztuki, mimo że pochodzi z roku 1979. Tytuł pracy — collage'u — brzmi dość ironicznie „Nowy brutalistyczny salon”, lecz jest to przecież skondensowany wizerunek brytyjskiego wnętrza; także z lat dzisiejszych — z ohydym wzorem wszechobecnej w Anglii tapety, równie brzydkim fotelem, a do tego naga żarówka i żebra kaloryfera, który zresztą nas już nie razi, tego rodzaju przedmiotów już nie dostrzegamy. Ma-

### Z sal wystawowych

## Współczesny rysunek grafika, collage z Wielkiej Brytanii

ten collage także charakter protestu — przeciw bezstylowemu wnętrzu społeczeństwa industrialnego, w konsekwencji domagającego się „wzornictwa przemysłowego” (industrial-design), tymczasem dziś przecież w Anglii i gdzie indziej nastąpił odwrót od tego rodzaju myślenia na rzecz niezupełnie racjonalnego „wzornictwa epoki poprzemysłowej” (post-industrial-design). Wszystko to jednak niezbyt nas dotyczy.

Jest wreszcie rysunek Dereka Boshiera pt. „Następny” — z tego samego roku co praca Hamiltona. Jest to jeden z czołowych w W Brytanii przedstawicieli „Nowego Malarstwa”, zwanego „Malarstwem Dzikich”, które tak spektakularnie zdobyło rozgłos na świecie w ostatnich latach (i w Polsce pojawili się jego przedstawiciele, trochę młodszy niż ich zagraniczni koledzy). Nie jest to może dobra ilustracja tego malarstwa, bo jest to rysunek, co prawda bardzo malarski, zarazem dość brutalny, trochę chory i bardzo naiwny. Lecz to tylko pozory łatwości efektu, jest to bowiem dzieło bardzo starannie wypracowane.

Są jednak obecni na wystawie mniej znani przedstawiciele „Nowego Malarstwa”, do nich można zaliczyć Paulę Rego z obrazem

pt. „Kurczak przekonywający kobiecie”, z 1982 malowany akrylami na papierze. Tu właśnie możemy zobaczyć „dziłkie kolory”, szalone i swobodne formy, tworzące doskonałą i zabawną całość. Do tego nurtu można zaliczyć pastel K. Sinnotta, ur. 1946 pt. „Wszczęświat”, także z 1982 roku, a oprócz tego prace K. Kiffa, E. Coopera, „Studium do dryfowania”, B. Russela. To nie wyczerpuje najważniejszych prezentowanych nurtów.

Jedną z tradycyjnych postaw brytyjskich jest sentymentalny klasycyzm, wywodzący się z malarstwa prerafaelitów, których kontynuacją współczesna, wyrosła na glebie ponownego odkrycia tego malarstwa (niebylegale drogiego i popularnego w ostatnich latach) jest Bractwo Ruralistów. Tu przykładem jest rysunek ołówkiem pt. „Szkie do Ofelii” z 1980 roku D. Inshawa, ur. 1943; jest to doskonała ilustracja faktu, iż pewne wartości są i mogą być wieczne, a tu widzimy transpozycję obrazu prerafaelity Millaisa, pod tym samym tytułem. W tej poetyce mieści się częściowo praca L. Yhap — „Chłopiec przerywający wodę ponad swoją łódka”. Drugi jej rysunek skłania się ku innej tradycji, malarstwa brytyjskiego z lat trzydziestych, tu też praca



Muzeum Bodego na Wyspie Muzeów w Berlinie powstało 80 lat temu. Obecnie w Muzeum mieści się gabinet numizmatyczny, zbiory wczesnochrześcijańsko-bizantyjskie, egipskie i Galeria Malarstwa z dziełami sztuki weneckiej, włoskiej i francuskiej, a także bogata, licząca ponad 500 tys. sztuk kolekcja monet. CAF — ADN

## Dobre stosunki między wyznaniem

Nasz dzisiejszy rozmówca ksiądz Zdzisław Pawlik już czwartą z rzędu kadencji pełni funkcję sekretarza generalnego Polskiej Rady Ekumenicznej. Kilka tygodni temu Withworth College (Spokane w stanie Waszyngton, USA) uhonorował go za całokształt działalności ekumeniczno-pokojujowej w dziedzinie „budowania mostów porozumienia pomiędzy kościołami i krajami”, tytułem doktora honoris causa.

— Polska Rada Ekumeniczna działa już blisko 40 lat...

— Właściwie nawet dłużej, gdyż konspiracyjna działalność rozpoczęła już w roku 1942. Pierwsze publiczne wystąpienie Polskiej Rady Ekumenicznej miało jednak miejsce w 1945 roku, kiedy to oficjalnie zrzęsyły się w niej mniejszości wyznaniowe.

— Jakie kościoły reprezentuje Polska Rada Ekumeniczna dziś i jakie są główne działania podejmowane przez nią?

— Aktualnie w skład PRE wchodzi: Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Ewangelicko-Augsburski (luterński), Kościół Ewangelicko-Reformowany (kalwiński), Kościół Polskich Chrześcijań Baptistów, Kościół Metodystyczny, Zjednoczony Kościół Ewangeliczny, Starokatolicki Kościół Mariawitów i Kościół Polskokatolicki. Generalnie Polska Rada Ekumeniczna stara się krzewić dobre stosunki między wyznaniem. Niezależnie od integracji zrzeszonych w Radzie wyznań prowadzimy ożywiony, zwłaszcza od czasów II Soboru Watykańskiego dialog z Kościołem Rzymskokatolickim. Owoce działają tu specjalnie „owołane komisje mieszane Episkopatu Polski i PRE.

— Wśród wielu komisji programowych PRE od niedawna istnieje także Komisja Radiowa. Jakiego typu działania koordynuje?

— Od 22 stycznia 1982 roku Polskie Radio emituje audycje poświęcone kościołom zrzeszonym w PRE. Najczęściej są to transmisje nabożeństw, ale zdarzają się również audycje muzyczne czy informacyjne. Łącznie w roku jest takich audycji 40, a słuchać ich można w niedziele od godz. 18.

— Ważnym punktem działań Polskiej Rady Ekumenicznej jest także współpraca z zagranicą...

— Datuje się ona od 1948 roku, kiedy to PRE stała się członkiem Światowej Rady Kościołów. Utrzymujemy także żywe kontakty z kościołami chrześcijańskimi w ZSRR, USA, NRD, CSRS, na Węgrzech czy w RFN. Współpracujemy z Konferencją Kościołów Ewangelicznych, Amerykańską Radą Kościołów, World Vision itd. Przykładowo w sierpniu br. na zaproszenie Patriarchatu Moskiewskiego gościła w ZSRR 12-osobowa delegacja PRE zapoznając się z życiem Kościoła Prawosławnego w Moskwie, Zagorsku, Smoleńsku i Kijowie. Ustaliliśmy przy okazji zakres współpracy teologicznej dotyczącej m. in. wymiany profesorów uczelni teologicznych.

— Od ponad roku Polska Rada Ekumeniczna utrzymuje żywy kontakt z pokojową organizacją Friendship Force (Siła Przyjaźni) ze Stanów Zjednoczonych. Jest Ksiądz osobiście związany z tą organizacją będąc jej przedstawicielem na nasz kraj...

— Siła Przyjaźni założona została w 1977 roku pod protektoratem żony ówczesnego prezydenta USA J. Cartera — Rosalynn Carter. Organizacja ta stara się rozwijać przyjacielskie stosunki międzyludzkie niejako ponad granicami i ustrojami. Wśród kilku dziesięciu krajów, z którymi Friendship Force utrzymuje kontakty znajdują się obok Polski — ZSRR, Jugosławia, Chiny, Brazylia, Japonia, Australia, Filipiny, Indie, Egipt czy Szwajcaria. W Polsce od 1 września 1983 roku było dotąd 9 grup tej organizacji; w przyszłym roku spodziewamy się przyjazdu dalszych pięciu. Program pobytu ka-żdej z grup poza zwiedzaniem Warszawy, Częstochowy, Oświęcimia czy Krakowa przewiduje także indywidualne spotkania z polskimi rodzinami.

— Kraków zwykle jest „żelaznym” punktem pobytu zagranicznych gości Polskiej Rady Ekumenicznej...

— Tak i nie jest to przypadek. Nie jest to bowiem wyłącznie związane ze wspomnianymi zabytkami historii, które należy pokazać naszym gościom. W Krakowie działa przecież jeden z najsilniejszych w kraju oddziałów Polskiej Rady Ekumenicznej kierowany przez ks. Mieczysława Suskiego ze Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego. Tu zawsze możemy liczyć na ciepłe przyjęcie, tu zresztą, idee ekumeniczne są szczególnie żywe.

Rozmawiał: WITOLD GRZĘBOWSKI



### 10 dni dodatkowych

A. Z. Pracując, w lutym br. otrzymałem z komisji lekarskiej ZUS II grupę inwalidzką. Czy z tego tytułu przysługuje mi dodatkowy urlop wypoczynkowy. Jeżeli tak, to od kiedy i w jakim wymiarze czasu?

Pracownikowi, który jest równocześnie inwalidą I lub II grupy przysługuje dodatkowy urlop wypoczynkowy w wymiarze 10 dni za każdy przepracowany rok, reguluje to Dziennik Ustaw nr 31/81 poz. 175. (dag)

### Konieczna dopłata

W. Z. W czwartym opłaćcie mieszkaniowym do końca roku, 1 listopada nastąpiła podwyżka opłat. Czy muszę dopłacić?

Oczywiście, spółdzielnie mieszkaniowe nie przewidują bonifikaty z tytułu wcześniejszej wpłaty. Tak było tylko przy opłatach radiofonicznych. (tes)

### Zmiana grupy inwalidzkiej

M. J. Mam 57 lat, jestem na wcześniejszej emeryturze, a równocześnie posiadam inwalidztwo III grupy. Zdrowie moje uległo pogorszeniu, czy mogę się starać o przyznanie II grupy? Jeżeli tak, to jak to zrobić?

Może się Pan starać o zmianę grupy inwalidzkiej pod warunkiem, że lekarz uzna stan Pańskiego zdrowia za pogarszający się, a komisja orzecznicza lekarskiego ZUS zakwalifikuje Pana do II lub I grupy. (dag)

### W Aptekach Darów

Czytelniczka z Bochni. Od wielu tygodni poszukuję leku zagrajnicznego, niezbędnego w moich schorzeniach. Czy PCK może mi ten lek sprowadzić?

Zanim zwróci się Pani do PCK radzimy o lek spytać w Krakowie w Apteczce Leków-Darów przy ul. Czarnowiejskiej 65/69 lub w os. Kościuszkowskim. Apteki zaopatrują głównie szpitale, ale realizują również bezpłatne recepty na leki pochodzenia zagranicznego przepisane przez lekarzy specjalistów pacjentom poradni i ośrodków zdrowia. (lw)

### „Milenium” pomoże

M. A. Maluję ikony i obrazki na szkle, a także haftuję. Czy muszę wykazać się dyplomem tzw. twórcy ludowego, aby móc zawrzeć umowę ze Spółdzielnią Rękodzielni Artystycznej?

Nie musi Pan posiadać takiego dyplomu. Wystarczy zgłosić się ze swoimi pracami do Spółdzielni „Milenium” przy ul. Solskiej 28. Raz w miesiącu ocenia je komisja artystyczna i jeżeli spełniają określone wymogi, po zatwierdzeniu formalności, zostaje Pani członkiem Spółdzielni. (tes)

### Geranium (pelargonium roseum)

Czytelniczka. Podarowano mi małą roślinkę doniczkową o nazwie geranium. Czy prawdą jest, że suszone listki tej rośliny można dodawać do herbaty?

Najpierw o samej roślinie. Posiada ładne, głęboko wycinane, silnie owłosione liście. Kwiaty są mało efektowne, ale cała roślina ma przyjemny, różany zapach. Przesadzana i odpowiednio pielęgnowana może stanowić ozdobę mieszkania, a przy lekkim dotknięciu nasycą powietrze miłym zapachem. W medycynie ludowej liście geranium są szczególnie cenione jako lek przy stanach zapalnych uszu. Jest rośliną pożyteczną, otrzymuje się z niej olejek geraniowy. Bez obaw może Pani dodawać suszony liść geranium do herbaty, który nada jej specyficznego aromatu. (lw)

### To rdza!

Czytelniczka. Dwa lata temu kupiłam kawę „arabustę”. Przestrzegam wskazówek dotyczących pielęgnacji, ale z drzewka ciągle opadają najniższe liście, a na innych występują plamy. Proszę o radę.

Opisane przez Panią objawy wskazują na skażenie rdzą. Jest to częsty i — na szczęście — niezbyt groźny objaw przy domowej uprawie kawy. Młode rośliny tracą liście od dołu do pierwszych gałązek, wieloletnim opadają nawet liście wyrastające bezpośrednio z bocznych odgałęzień, ale w tych miejscach zawiązują się paki kwiatowe, a także powstają nowe gałązki. W sumie — nie ma powodu do zmartwienia, o ile roślina nie wykazuje innych objawów chorobowych. (lw)

# Miasto znów się dusi

## Powrót do stanu krytycznego?

Kraków od kilku lat balansuje na granicy klęski ekologicznej, granicy niewidocznej, lecz coraz bardziej odczuwalnej w codziennym życiu naszym zanieczyszczeniem, samopieczuciem, drażliwością. Na ogół nie przywiązujemy do tych zjawisk szczególnej wagi. Objawy znużenia i wszelkie stresy zwykłym przypisywamy wielu czynnikom, złożoności problemów, którym przychodzi nam stawiać czoła. A jednak nie chodzi tu tylko o psychiczną odporność, ale biologiczną barierę bytowania w środowisku, o którym wiemy tylko — i to dość mgliście — że jest nadmiernie zapyłone, skażone i niezdrowe. Dopiero w świetle prowadzonych badań atmosfery, wody i gleby oraz konsultacji występujących zagrożeń z biologami i lekarzami wyłaniają się kontury tej biologicznej bariery. Jest niedaleko i niejednokrotnie ocalarliśmy się o nią bezpośrednio.

Takim krytycznym okresem dla Krakowa były lata 1978—80. Spróbujmy to wyjaśnić opierając się na wynikach kompleksowych badań prowadzonych w ramach ekologicznego monitoringu, do którego Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej RM m. Krakowa oraz Rada Ochrony Środowiska zmobilizowały szerokie grono specjalistów i naukowców.

Wielkiemu zanieczyszczeniu powietrza w krakowskiej aglomeracji. Zagrożenie wynika również z koncentracji środków motoryzacji — głównie w obszarze śródmieścia. Udział toksycznych składników spalin samochodowych wynosi w skali roku ok. 66 tys. ton, co pod względem wielkości stawia tę emisję na II miejscu tuż za przemysłem. Decydujące znaczenie ma przy tym poziom technicznej eksploatacji samochodów. Jak wynika z przeprowadzonych badań kontrolnych, nie odpowiada on stawianym wymogom. Z tego też powodu emisja spalin jest wielokrotnie wyższa, niż w innych krajach Europy. Warto też wiedzieć, że...

### GLEBSZY ODDECH

Przyczyną czystszej nieba nad Krakowem była lepsza jakość spalania węgla (głównie w HIL i Elektrociepłowni Leg) oraz zmniejszenie produkcji na wydziałach surowcowych nowohuckiego kombinatu. Zawartość dwutlenku siarki w węglu zmalała w Hucie im. Lenina z 1,46 proc. do 0,8 proc., co w skali rocznej zmniejszyło emisję dwutlenku węgla o wiele tysięcy ton. Biorąc pod uwagę fakt, że kombinat jest największym emitentem gazów przemysłowych w naszym miejskim województwie — mogliśmy głębiej odetchnąć, także w śródmieściu Krakowa. Duże znaczenie dla poprawy warunków zdrowotnych mieszkańców miała też likwidacja głównego źródła emisji fluoru — Wydziału Elektroizolacji w skawińskiej Hucie Aluminium.

Mniej optymistycznie spoglądali na tę pozytywną odmianę specjaliści od ochrony środowiska. Lata 1980—81 były okresem pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, co spowodowało niemal kompletny zastój w instalowaniu urządzeń ochronnych: elektrofiltrów, wycierzączek, także oczyszczalni wody i ścieków. Można więc było przewidzieć, że w przypadku stopniowego zwiększenia produkcji w podstawowych zakładach przemysłowych Krakowa zapylenie atmosfery i pogorszenie się jakości wody znów wzrosnie, a zalety zainstalowanych urządzeń trudno będzie nadrobić.

### DODATKOWE ŹRÓDŁO

Nie tylko zresztą przemysł metalurgiczny i energetyka stano-

wią źródło zanieczyszczeń powietrza w krakowskiej aglomeracji. Zagrożenie wynika również z koncentracji środków motoryzacji — głównie w obszarze śródmieścia. Udział toksycznych składników spalin samochodowych wynosi w skali roku ok. 66 tys. ton, co pod względem wielkości stawia tę emisję na II miejscu tuż za przemysłem. Decydujące znaczenie ma przy tym poziom technicznej eksploatacji samochodów. Jak wynika z przeprowadzonych badań kontrolnych, nie odpowiada on stawianym wymogom. Z tego też powodu emisja spalin jest wielokrotnie wyższa, niż w innych krajach Europy. Warto też wiedzieć, że...

...spalaniu 1 litra paliwa samochodowego towarzyszy zużycie 2,100 litrów tlenu wobec 700 litrów zużytych średnio na dobę przez człowieka.

Przy obecnym poziomie motoryzacji w naszym województwie, roczne zużycie tlenu wynosi ok. 400 mln litrów i jest 5-krotnie wyższe od zużycia tlenu przez mieszkańców.

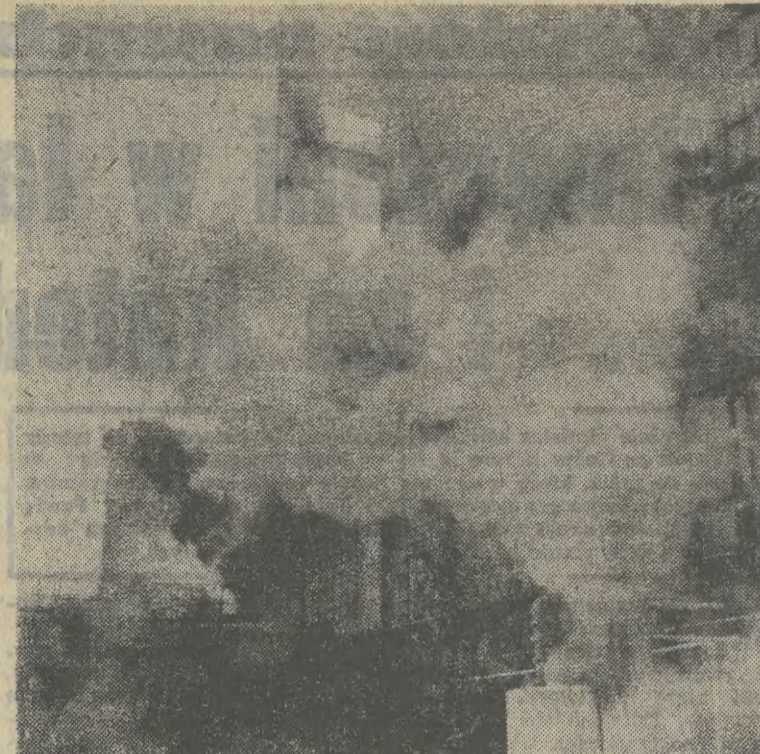
### UZASADNIONE OBawy

Jak przedstawia się stan zapylenia krakowskiej aglomeracji wg danych, jakimi dysponuje Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za 1983 rok?

Jak oświadczył nam dyrektor Wydziału inż. dr Bronisław Kamiński — generalnie jest bardzo źle. Głównym emitentem pozostaje nadal nowohucki kombinat: 73 tys. ton, co w przypadku wiatrów w stronę śródmieścia Krakowa powoduje duży wzrost zanieczyszczeń atmosfery.

A zatem znów zbliżamy się do okresu szczytowego: 75 tys. ton w 1977 r. Na to w sezonie grzewczym nakłada się jeszcze emisja z ok. 1500 kotłowni przemysłowych i komunalnych, co w miesiącach jesienno-zimowych powoduje 2-krotnie wyższy stan zapylenia Krakowa.

Te informacje uzupełnia nam zastępca dyrektora Wydziału



OSiGW inż. dr Stanisław Garlicki. HIL jest również głównym emitentem gazów przemysłowych: 455 tys. ton w 1983 r. Dla porównania: Elektrociepłownia Leg — 72 tys. ton, Elektrociepłownia Leg — 20 tys. ton, Cementownia Nowa Huta — 1,2 tys. ton. Tak więc łącznie te cztery zakłady emitują 94 proc. wszystkich gazów przemysłowych, tj. 548 tys. ton wobec 609 tys. ton w woj. krakowskim w 1983 r. Jest to niepokojące, gdyż zbliżamy się ponownie do punktu krytycznego.

### Jak zatem uniknąć tego zagrożenia?

Niezbędna jest przede wszystkim terminowa realizacja inwestycji w rzecz ochrony środowiska w nowohuckim kombinacie metalurgicznym, jak również modernizacja jego podstawowych

wydziałów. Po drugie — szybsze tempo eliminowania lokalnych kotłowni przez podłączenie ich do sieci Elektrociepłowni w Legu. W tej sprawie trwają cotygodniowe konsultacje Wydziału z dyrekcją EC Leg i Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Jak dotąd likwiduje się rocznie ok. 20 miejskich kotłowni, co jest działaniem niewystarczającym. I po trzecie — poprawa jakości spalania węgla, która znów uległa pogorszeniu.

Do dalszego wzrostu zanieczyszczeń atmosfery nad Krakowem nie wolno dopuścić. Pamiętajmy, że dodatkowo ujemny wpływ na zdrowie mieszkańców ma tutaj nasz fatalny klimat, tj. położenie miasta w zagłębieniu terenu i utrudniona w związku z tym naturalna rotacja powietrza.

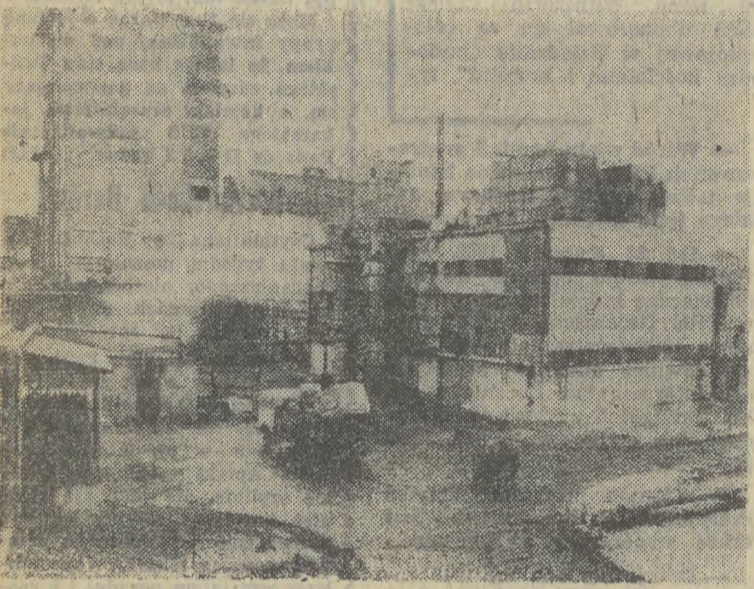
ADAM ŻARNOWSKI

### ZANIM NASTAPIŁ PRZEŁOM

Pierwsze sygnały o niepokojącym wzroście pyłów i gazów przemysłowych w atmosferze dotarły z Ojowskiego Parku Narodowego. Przyroda okazała się najczulszym barometrem ekologicznym, chociaż nad Krakowem stężenie owych zanieczyszczeń było w tym czasie o

wiele wyższe. Średnie opady pyłu osiągnęły w śródmieściu w 1980 r. — 328 ton na km kw., podczas gdy w 1970 r. utrzymywały się w granicach 200 ton.

W 1981 r. zaznaczył się już nieznaczny spadek zapylenia. Pod względem emisji pyłów w całym okręgu śląsko-krakowskim, kombinat HIL zajmował jeszcze III miejsce — po zespole elektrowni w Jaworznie i Zakładach Che-



### Obrzęd ludowy w malarstwie i rzeźbie

ZW ZMW w Krakowie przy współdziałaniu Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu m. Krakowa i WZGS oraz Krzeszowickiego Ośrodka Kultury organizuje konkurs malarstwa i rzeźby, dla twórców-amatorów na temat obrzędu ludowego. Jego celem jest wzbudzenie zainteresowania twórców tradycją i obrzędowością ludową. Prace w dowolnej ilości nadesłane na konkurs powinny zawierać nazwisko i imię autora, wiek i jego adres. Należy je nadsyłać do 15 kwietnia 1985 roku pod adres ZW ZMW Kraków, ul. Warszawska 11. Dla twórców przewidziano dla każdej dyscypliny 3 nagrody główne: 15, 10 i 7 tys. zł i 3 wyróżnienia po 5 tysięcy złotych. (RD)

### PRACA

RENCISTA, posiadający lokal, siła, woda, gaz, dla Salwatorze, samochód osobowy — oczekuje propozycji. Oferty 40030 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOCHODZĄCA do dwóch osób (centrum) — przyjm. Oferty 41291 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### MATRYMONIALNE

ATRAKCYJNE oferty. Kontakt z agencją dla Pań. Biuro Matrymonialne „Ewa”, Gdańsk-8, skrytka 237.

PANNA, lat 29, pozna kawalera, do lat 39, z średnim lub wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny Oferty 39966 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### KUPNO

PAPIER ścierny grubo- i drobnozianisty — kupię. Tel. 37-69-08. g-41276

### MASZYNNY „Jaga” — kupię. Tel. 34-04-94. g-41338

KSIAZKI przedwojenne dotyczące historii Polski, szczególnie heraldyki oraz poloniki — kupię. Tel. 48-03-38. g-39033

### SPRZEDAŻ

SPRZEDAM zapiecia do broszek, złote 14, 20, 24 tarka, otwory, zapiecia do klipsów duże, małe produkuję. Dąbrowski, Warszawa, Gościawska 16.

FLIPPERY elektroniczne oraz telewizor — sprzedam. Tel. 44-47-49, wiczczoem g-41039

FIAT 127 — silnik 903, po kapitalnym remoncie, strzynie, tloki hominalne z pierścieniami oraz inne części — sprzedam. Okoła 9/32, godz. 19—21. g-40037

TANIO sprzedam nowa pompe benzynowa do samochodu Górl. Oferty 40035 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRALKE średnia — sprzedam. Tel. 22-59-27, po 21. g-39998

### AKORDEON Weltmeister Kaprice 120 basów 4-chorowy — sprzedam. Tel. 44-29-36. g-40038

### LOKALE

MIESZKANIE czteropokojowe 135 m<sup>2</sup> — centrum, sprzedaż pośrednictwo 18 stycznia 55/56, wtorek, czwartki.

POKOJ z kuchnią oraz pojedynkę, w centrum Podgórze — zamienie na jedno większe. Kraków, ul. Limanowskiego 4/11. g-39285

TARNÓW — 4-pokojowe zamienie na Kraków. Kraków, tel. 48-28-57. g-39959

KIELCE — M-3 zamienie na Kraków. Oferty 40929 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3, Olsza — zamienie na większe. Tel. 22-11-16. g-39133

M-4 trzypokojowe, w piombie, 59 m<sup>2</sup> — zamienie na większe. Oferty 39468 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE spółdzielcze 3-pokojowe, ul. Pachocińskiego — zamienie na dwa mniejsze. Oferty 37744 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME do wspólnego pokoju kobietę w zamian za opiekę i drobne prace. Jasińska, Kraków, Szeroka 33/2, 15—18. g-40034

MIESZKANIE dwupokojowe, superkomfortowe, kwiatownicowe, Śródmieście, 49 m<sup>2</sup>, II piętro, ogrzewanie elektryczne — zamienie na dwa mieszkania: jedno — pokój, kuchnia, ewentualnie garsnierę superkomfortowe, Śródmieście lub garsnierę i pojedynkę, pojedynkę może być komfortowa. Oferty 39979 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA — kupno-sprzedaj. Bluto, Charek, tel. 22-56-14.

CHORZÓW — centrum, M-5 wisnospokojowe, superkomfortowe — zamienie na równorzędne lub dwa mniejsze w Krakowie (może być spółdzielcze). Oferty 39940 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

### NIERUCHOMOŚCI

DWA mieszkania „Locum”, 64 m<sup>2</sup>, 59 m<sup>2</sup> — zamienie na domek jednorodzinny. Oferty 37589 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dom w stanie surowym (nie zamkniętym) lub zamienie na samochód diesel Krzeszowice, tel. 203-01, od 18. g-40306

CZESC domu dwurownego z działką — sprzedam. Wiadomość: Zakopiańska 291. g-40098

### ZGUBY

ZNALEZIONO sućkę rudą dnia 9 grudnia br. Cześć na właściciela — Kraków, ul. Rakowicka 10 a/16.

WADOWSKI Andrzej, Przystańsko 37, zgubił prawo jazdy kat. A/BT, wydane przez Urząd Gminy Iwanowice.

### USŁUGI

CYKLINOWANIE, lakierowanie, z gwarancją — Florek, tel. 37-28-64.

### CZYSZCZENIE dywanów — Chyż, tel. 68-91-20. g-37832

NAPRAWA kozuchów, sznurków, dzinsów, dorabianie fredek do klipsów — Cichoń, Kraków, Boh. Stalingradu 22/7. g-40099

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin — Tuozio — Stolarski, tel. 11-76-58. g-40347

UKŁADANIE mozaiki, cyklinowanie, malowanie — Komorek, tel. grzesznoślowski 37-60-65. g-37887

ZWALCZAMY insekty bezwonnymi, nietoksycznymi preparatami zachodnią gwarancją, rachunki — inż. Szymański, tel. 84-11-35, od godz. 10. g-39625

PRZECIWWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi z szkiełkami wykończaniem tapczarkim (Wybór zamków, kolorów), krótkie terminy, gwarancja — Piechota, tel. grzesznoślowski 56-47-15. g-39477

FACHOWO zabezpieczam mieszkania przed włamaniem montując zamki (wszelkie typy), blacha, blokadę, z wykończeniem tapczarkim, uszczelnianie okien, montaż szafpów i karнизy. Wystawiam rachunki, gwarancja. Piątek, tel. 11-14-10. g-39247

CZYSZCZENIE dywanów, tapczarki — Ruman, tel. 84-48-81. g-39783

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Kruszek, tel. 48-30-38. g-37608

ROWERY — naprawa, remonty, montaż — Turlejski, Kraków, Lubicz 32, tel. 31-08-18. g-41016

BEZPIECZNE cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Zwarycz, telefon 44-55-34. g-22390

KARNISZE, szafki itp.awiślna Mendels, tel. grzesznoślowski 48-34-01. g-39208

„DOMUS”: zabezpieczam mieszkania przed włamaniem, kompleksowe alarmy elektroniczne (dla willi, mieszkań parterowych, sklepów) ADT-6 i typu „Cerber” (tylko 8.300 — zł). Oryginalne zamki Spółdzielnia „Skarbiec”, blacha stalowa, blokadę, wykończenie tapczarkim (tapczarki importowane). Krótkie terminy, gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, tel. 66-58-18. g-39865

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Osiński, telefon 44-87-33. g-39978

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Kępa, tel. 11-58-78. g-36678

FLIZY, terakoty — układa Kowalski, ul. Teligi 27/16. g-34582

### RÓŻNE

MEBLE poleca sklep — Jagiello, Kraków, ul. Smoluchowskiego 4 (naprzeciw stacji benzynowej przy ul. 18 Stycznia). g-40190

PUMA — ul. Lwowska 28, sklep, sprzedaż kurtki, dzinsów, obuwia i innych artykułów pochodzenia zagranicznego. g-39812

SUKNIE ślubne poleca wykończalnia „Dmucha” — Koszuszki 30. g-41182

**PRZEDSIĘBIORSTWO „ELEKTROMONTAŻ” NR 1**  
w Krakowie, ul. Czysła 7

## ZATRUDNI:

- literników do opisywania konstrukcji stalowych
- technika chemika
- operatorów koparek KS 251 „Białorus”, K-406
- absolwentów średnich szkół ekonomicznych i elektrycznych
- hydraulika
- księgową
- dozorcę na teren Huty Katowice

Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr i Szkolenia, ul. Czysła nr 7, tel. 33-40-44, w godz. 18.

Warunki płacowe wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

**REMO**

PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO-ZAGRANICZNE  
OFERUJE USŁUGI DEZYNSEKCYJNE  
we wszelkich pomieszczeniach

Stosujemy gwarantowane preparaty z importu, bezpieczne dla ludzi i zwierząt, bezwonne, czyste o przedłużonym działaniu.

Zapewniamy szybkie wykonanie usług, w dogodnych terminach, bez konieczności wyłączenia obiektów z eksploatacji.

Zgłoszenia prosimy kierować: ul. Fajfata 4/15, 30-109 Kraków, tel. 22-97-15, w godz. 8—12 codziennie, we wtorki 16—20.

Korzystając z usług firmy „REMO” skutecznie poradzisz się karaluchów prusaków, pluskiew, moli, much, wołków zbożowych, mrówek faraona i innych szkodliwych owadów

**PZU — proponuje**

## ZAWARCIE UBEZPIECZENIA RENTOWEGO

Prowadzone przez Państwową Zakład Ubezpieczeń rentowe zapewniają ubezpieczonym wypłatę comiesięcznych kwot rentowych, niezależnie od tego czy ubezpieczony otrzymuje emeryturę z zaopatrzenia społecznego (ZUS), czy też nie.

PZU prowadzi następujące rodzaje ubezpieczenia rent:

- UBEZPIECZENIE RENTY NATYCHMIAST PŁATNEJ**
  - dla małżeństw
  - z odprawą pośmiertną
  - bez odpraw pośmiertnej
- UBEZPIECZENIE RENTY ODROZONEJ**
  - renta dożywotnia dla małżeństw
  - renta oszczędnościowa za zwrotem składek
  - renta bez zwrotu składek w razie śmierci ubezpieczonego

Ubezpieczenie renty natychmiast płatnej mogą zawrzeć osoby, które osiągnęły wiek 40 lat.

Renta taka płatna jest od następnego dnia po zawarciu umowy i opiaceniu składki.

Ubezpieczenie renty odroczonej może zapewnić rentę miesięczną w dowolnej wysokości, płatną: mężczyźni już od 20 roku życia, a kobiety od 25 roku życia — przy czym termin odroczenia, tzn. okres wyczekiwania na rentę nie może być krótszy niż 3 lata.

Renty wypłacane przez PZU nie podlegają opodatkowaniu i egzekucji — z wyjątkiem świadczeń zasadzonych na zaspokojenie alimentów

Szczegółowych informacji w sprawie ubezpieczeń rentowych udziela Inspektorat PZU: w Krakowie, ul. 1 Maja 3, tel. 22-88 11 wewn 70 lub 61, Kraków-Podgórze, ul. Limanowskiego 31, tel. 66-53-09, Kraków-Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 6, tel. 44-90-66, Proszowice, ul. Kolejowa 1, tel. 70. Myślenice, ul. Poniatowskiego 3, tel. 203-65 oraz pośrednicy ubezpieczeniowi PZU, którzy udzielają porad i zawierają ubezpieczenia w domu PT Klientów, zainteresowanych ubezpieczeniami rentowymi oraz innymi ubezpieczeniami dobroczynnymi — osobowymi i majątkowymi.

**UBEZPIECZENIA RENTOWE PZU SA OPLACALNA I NAJPEWNIJSZA LOKATA PIENIĘDZY**



„Miłośnik Okolic Krakowa” to nowa turystyczno-krajoznawcza Odnazka regionalna, zatwierdzona uchwałą Zarządu Głównego PTTK. Zabiegali o jej utworzenie działacze środowiska krakowskiego PTTK a zarazem współorganizatorzy naszej wspólnoty z WKKFIT akcji „Nie siedź w domu idź na wycieczkę”.

Wycieczki mające na celu poznanie okolic Krakowa i ich zabytków organizujemy wspólnie już 12 lat. W okresie od kwietnia do listopada wyrusza na nie rokrocznie ponad 3 tys. osób. W tych dniach w sali Domu Turysty odbyło się uroczyste spotkanie, na które przybyli m. in. prezes ZW PTTK S. Pawlicki, prezes Oddziału Krakowskiego PTTK Z. Twaróg, przedstawicielka WKKFIT B. Siwadowska, by wręczyć pierwsze w historii Odnazki Miłośnika Okolic Krakowa. Nie ma się co dziwić wzruszeniu prezesa Koła Grodzkiego PTTK Jana Laurynowa gdy informował zebranych że

Złote Odnazki zdobyły dwie osoby: Janina Wawrzyniec i Jan Guzik (na zdjęciu). Srebrnymi Odnazkami mogą się poszczycić 32 osoby, a Brązowymi 82. Gratulujemy i liczymy, że za rok grono posiadaczy Odnazki będzie liczniejsze. (j.r.)  
Fot. JADWIGA RUBIS

### Inicjatywy młodych w Szkole Melioracji

## „Skończymy szkołę — wrócimy na wieś”

W Zespole Szkół Melioracji Wodnych w Krakowie trzystu uczniów i uczennic zdobywa zawód melioranta, otrzymując jednocześnie uprawnienia do prowadzenia gospodarstwa rolnego. Działa tutaj prężna organizacja ZSMP skupiająca 40 członków, która ostatnio włożyła wiele wysiłku w zorganizowanie samopomocy uczniowskiej we wspólnej

nauce, działa także ZHP i uczniowskie koło PRON, które podjęło szeroko zakrojoną akcję mającą na celu popularyzację idei tego ruchu. Niedawno zaś w Zespole Szkół Melioracji Wodnych utworzone zostało koło ZMW. Wiele koleżanek i kolegów wywodzi się ze wsi — mówi przewodnicząca koła Maria Wójcik, sama zresztą również mieszkająca stale w miejscowości Chobendza w gminie Gołcza. Gdy ukończymy szkołę, wrócimy tam. Dlatego korzystając z faktu, że przebywamy obecnie w Krakowie, chcielibyśmy przygotować się jak najlepiej do roli działaczy wiejskich. Zresztą współpracę z kołami ZMW działającymi w naszych rodzinnych miejscowościach podejmujemy już teraz. Interesujemy się także zagadnieniami międzynarodowymi, współpracą państw o różnych systemach politycznych, życiem naszych przyjaciół w krajach graniczących z Polską. Większość członków koła stanowią dziewczęta. Postanowiły one zorganizować Wszelkie Rodziny Wiejskiej, która ma na celu zapoznanie członków ZMW z problematyką racjonalnego i zdrowego żywienia, higieny, ochrony zdrowia, kosmetyki, ubioru itp., przy czym zajęcia z tego zakresu mają charakter praktyczny. Dziewczatom z koła pomagają fachowe instruktorki, zresztą inicjatorce całej akcji w skali województwa: Zofia Chelmińska — dyrektorka Wydziału Dietetycznego Zawodowego Studium Medycznego, Dagmara Niziołek — wiceprzewodnicząca Wojewódzkiej Rady Dziewcząt ZW ZMW i opiekunka koła GINETTA Kubińska. (RD)

## W gospodarstwach wiejskich

# Więcej wodociągów, to więcej żywności

Zima dopiero przed nami, lecz w rolnictwie o przyszłych plonach myśli się już teraz, gdy ziemia odpoczywa. Nasze uprawy uzależnione są przede wszystkim od bilansu wody. Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, że na wyhodowanie 1 kg kukurydzy potrzeba ok. 300 l wody, 1 kg kapusty — 800—900 l, a na utrzymanie 1 krowy mlecznej hodowca musi zużyć 90—120 l wody na dobę. Tymczasem rolnikowi trudno liczyć tylko na deszcz. Wodociągi dla gospodarki wiejskiej są tak samo ważne, jak i dla miasta. Co zrobiono w tej kwestii w bież. roku — z myślą o przyszłym?

Wg informacji Krakowskiego Zarządu Inwestycji Rolniczych roboty melioracyjne (w podsumowaniu trzech kwartałów br.) wykonane zostały w 70 proc. tj. objęły 177 ha użytków rolnych na 281 ha zaplanowanych na ten rok. Niezależnie przebiegają prace przy owałowaniu i regulacji

rzek. W sumie przewiduje się wykonanie wszystkich zadań i wykorzystanie przeznaczonych na ten cel nakładów w wys. 505 mln zł. Krytyczne uwagi rolników padają natomiast pod adresem przedsiębiorstw wykonawczych za nierytmiczną pracą a te z kolei mają na swe usprawiedliwienie nierytmiczne zaopatrzenie w materiały i sprzęt specjalistyczny. Własne wodociągi posiada ok. 30 proc. wsi, a na inwestycje te czekają nadal gospodarstwa rolne i hodowlane w 338 wsiach miejskiego województwa. Koszt tych inwestycji (wykonywanych również w czynie społecznym) wyniósł ogółem na początku ub. roku ponad 23 mld zł. Biorąc pod uwagę wzrost cen materiałów i usług, kwota ta nieznacznie się tylko zmniejszyła po realizacji zadań za ostatnie dwa lata.

Efektem trzech kwartałów br. było wykonanie jednej stacji wodociągowej, 15,5 km sieci oraz 300 podłączeń do budynków gospodarskich. W planie inwestycyjnym 1984 r. realizuje się 8 obiektów wodociagowych w miejscowościach: Nowe Brzesko, Rybna — Brodla, Zalesie — Widoma I i II, Jangrot — Trzycaź, Cichawa — Grodkowice, Ułina II i Biurków, natomiast w ramach czynów społecznych roboty wodociagowe prowadzone są we wsiach i przysiółkach: Władysław, Przegonia — Gotkowice, Jerzmanowice, Filipowice, Staniątki, Radzimice — Przemęcany, Zagaje Smrokowskie, Odwiśle, Maszyce Smardzowskie, Czerna, Rzożów, Weżerów, Grębnyce, Brzozówka, Podłęże, Wielmoża, Muniakowice, Mi-

chałowice, Kamiernica — Cieplice, Wierzchowice, Źródło Alwernia i Gokuchowice.

W stosunku do istniejących w tym zakresie potrzeb, tempo prowadzonych robót jest wciąż powolne i to mimo dużego zaangażowania społeczeństwa, a także poparcia tej akcji przez miejscowe władze. Zdaniem fachowców poprawa może nastąpić tylko pod warunkiem zwiększenia operatywności przedsiębiorstw specjalistycznych oraz dostaw materiałów jak np. rury stalowe, zasuw, hydranty, kable sygnalizacyjne, pompy głębinowe i poziome. (aż)

### W barze „Sorento”

## Wigilia dla samotnych

Informowaliśmy już o inicjatywie Stanisława Kmity — właściciela baru „Sorento” na os. Piastów, który na własny koszt postanowił zorganizować wieczór wigilijny dla osób samotnych zamieszkujących na osiedlu Piastów i Bohaterów Września. Do Zespołu Osiedli Spółdzielczych nr 5 zgłosiło się już 28 osób. Kierowniczką, mgr Elżbieta Grabowska poinformowała nas, że jeszcze dzisiaj i jutro przyjmować będą zgłoszenia ludzi samotnych do udziału w wieczorze. Chorym i niedołężnym w dotarciu do „Sorenta” pomagają harcerze. Zgłoszenia należy kierować do ZOS-5 os. Bohaterów Września 26. (ms)

## Zimowe ferie bez propan-butanu?

Przed nami zimowe urlopy, przerwa świąteczno-noworoczna i

### Kraków przed świętami Dekoracja z 5 choinek...

Tradycyjnym zwyczajem w okresie świąt krakowskie ulice przyozdabane były, zwłaszcza w centrum, różnorodnymi ozdobami i dekoracjami. Jak będzie w tym roku?

W Miejskiej Pracowni Dekoracyjnej dowiadujemy się, że w pięciu punktach Krakowa ustawione zostaną wysokie, kilkunastometrowe choinki. Znajdą się one w Ryнку Głównym, na pl. Centralnym, pod Dworcem Głównym, na pl. Wolności i w Ryнку Podgórskim. Innych dekoracji miasto ze swych środków nie sfinansuje. Zasadniczy ciężar spada więc na handel. Np. Dom Towarowy „Jubilat” rozwieszony jest różnokolorowymi żarówkami. Girlandy żarówek powieszono na ul. Szewskiej. W sumie miasto udekorowane jest jednak bardzo skromnie. (ja)

wreszcie ferie. Wielu turystów do tej pory zabierało ze sobą butle gazowe, by samemu przygotowywać posiłki. Teraz będzie to niemożliwe.

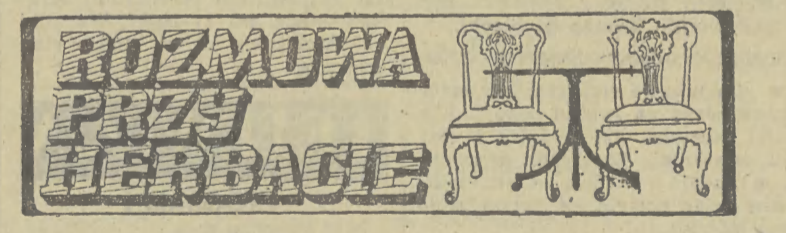
Kiedy rozmawialiśmy z pracownikami punktu napełniania butli przy ul. Radzikowskiego 180 (pozostałe czynne są tylko w lecie) okazało się, że gazu do końca roku nie będzie. A zainteresowani dzwonią codziennie. Pytają, błagają... Daremnie! Siła robocza jest, transport jest, ale gazu brak.

Kraków, to podobno wielki ośrodek turystyczny, leży przy licznych szlakach, międzynarodowej trasie E-22, więc tym smutniejsza to informacja. Nie pomagają dobre chęci pracowników punktu przy ul. Radzikowskiego, którzy oprócz napełniania butli gazem płynnym naprawiają je, remontują urządzenia tlenowe, legalizują sprzęt na całą Polskę. I co?

A może krakowskie władze komunalne i turystyczne postarają się, już niestety nie w tym roku, ale w przyszłym, o większy limit gazu na cały rok? (dag)

## Takie jest życiowe credo profesora Tadeusza Strojnego, który rozpoczął właśnie 90 rok życia.

Profesor Strojny, wciąż jest aktywnym działaczem Komisji Historycznych: Związku Inwalidów Wojennych Oddział Śródmieście, ZBoWiD-u przy Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na zorganizowanym ku czci profesora uroczystym spotkaniu Komisji Historycznej ZIW-Śródmieście, chętnie zgodził się na rozmowę z dziennikarzem „Echa”.  
— Panie Profesorze, trudno w krótkiej rozmowie opowiedzieć 90 lat życia. Ale może spróbujemy?  
— Proszę bardzo. W 1911 roku wstąpiłem do skautingu. W rok później zostałem drużynowym. Gdy wybuchła wojna oczywiście poszliśmy wszyscy walczyć za Ojczyznę. Byłem w 14 Kompanii 2 Pułku piechoty legionów. Niedługo było tego mojego wojowania — wróciłem w górach pod Zieloną — otrzymałem postrzał szrapneliem w lewe udo. Tak dostałem się do niewoli rosyjskiej. 3 dni przebywałem w szpitalu w Stanisławowie, a potem aż do 1917 roku w obozach.  
— Kiedy powrócił Pan Profesor do kraju?



## Byłem, jestem i będę młody

— Gdy wybuchła Rewolucja Październikowa, jako inwalida wojenny zostałem wymieniony i mogłem udać się w drogę. Z obdu jenieckiego dla Słowian w Riazaniu przejechałem więc do Moskwy, stamtąd po trzech miesiącach pobytu do Piotrogradu, a potem przez Finlandię, Szwecję do kraju.  
— A więc podróży niemal przez pół Europy. Co było potem?  
— W Krakowie zgłosiłem się na stacji zbiornej legionów, potem, mimo kiepskiego stanu zdrowia wstąpiłem do Batalionu Akademickiego. W 1922 r. rozpocząłem studia, po których podjąłem pracę w szkołach. Uczyłem w Oświęcimiu, od 1934 roku we Lwowie. Tam

przebywałem aż do końca wojny.  
— Do Krakowa wrócił Pan Profesor już po wyzwoleniu?  
— Tak w 1945 roku. Najpierw uczyłem w VII LO, potem trzy lata w Chranowie, by w 1972 roku odejść na emeryturę z Liceum im. B. Nowodworskiego.  
— Podobno często można Pana spotkać w Lasku Wolskim na dłuższym spacerze?  
— Poświęcam na spacer przynajmniej godzinę dziennie. Trzy lata temu zrezygnowałem już jednak z dłuższych wycieczek poza miasto.  
— Jaka jest recepta na zachowanie sprawności fizycznej i umysłowej przez tak długi czas?

— Tego nie wiem. Cały czas żyłem zupełnie normalnie.  
— A przecież życie nie oszczędzało Pana Profesora?  
— No cóż niewola, szpital. Ale może właśnie dzięki temu jestem taki, jaki jestem.  
— Rozmawiałem z ludźmi, których w rozmaitych okresach uczył Pan matematyki i fizyki. Nie miał Pan Profesor podobno lekkiej ręki?  
— Już zdążyli opowiedzieć? Ale to prawda, wymagałem dużo od innych, nie oszczędzałem jednak i siebie. A dziś, mimo że jestem specjalistą od nauk ścisłych angażuję mnie głównie do Komisji Historycznych.  
— Skoro to, co dla większości z nas jest tylko historią, Pan Profesor pamięta jeszcze z własnych przeżyć...  
— ...na dodatek za moich szkolnych czasów uczono tak, że trzeba było znać także te przedmioty, do których nie czuło się powołania.  
Dopijamy kawę (choć to sprzeczne z nadtytułem tej rubryki) i ufundowany z okazji rocznicy przez członków Komisji koniak Czas więc kończyć rozmowę. Wszystkiego najlepszego Panie Profesorze!  
KRYSZTOF GACEK

# Zielonogórski Zastal w hali Wisły

**DZIWNIE** ułożony został kalendarz rozgrywek koszykarzy. Ot choćby przykład Wisły, która trzy z rzędu spotkania rozgrywa na swoim terenie. W minioną sobotę „Wawelskie smoki” podejmowały wrocławską Gwardię, już jutro będą grać w swojej hali z zielonogórskim Zastalem, a w sobotę zmierzą się, także u siebie, z wałbrzyjskim Górnikiem. Natomiast druga drużyna krakowska w ekstraklasie — Hutnik — gra z kolei trzy razy z rzędu na wyjazdach. Ostatnio była we

Wrocławiu, jutro grać będzie w Wałbrzychu, a w sobotę w Bytomiu. Kto tak układał kalendarz i dlaczego, trudno doprawdy zrozumieć.

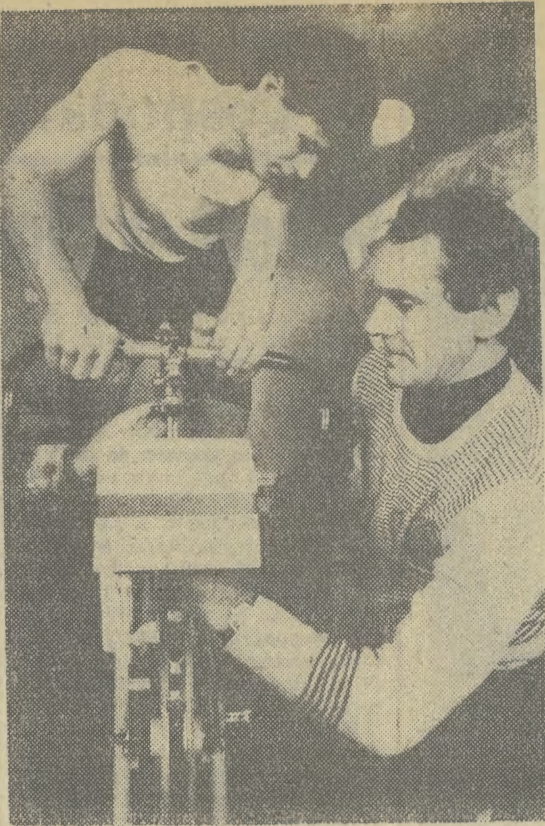
Dla wiślaków układ jest o tyle korzystny, iż w okresie przedświątecznym są w domu, nie muszą się kłopotać wyjazdami w zatłoczonych pociągach, ale dla innych zespołów, choćby dla hutników, sytuacja jest bardzo uciążliwa.

Podopieczni Ludwika Mięty dwa ostatnie mecze rozstrzygnęli na swoją korzyść, w siołce pokonał Legię bardzo szczęśliwie różnicą jednego punktu, w pojedynku z wrocławską Gwardią uzyskali bardzo wysokie zwycięstwo. Do trzech razy sztuka — mówi przysłowie. Liczymy, że w przypadku „Smoków” sprawdzi się w stu procentach i że jutro krakowianie dadzą sobie radę z kolejnym beniaminkiem — Zastalem. Kibice Wisły mają w pamięci jej kiepskie występy właśnie przeciwko beniaminkom, porażki w hali przy ul. Reymonta i z krakowskim Hutnikiem i ze szczecińską Pogonią. Czyżby jakiś kompleks wobec zespołów, które dopiero pierwszy sezon grają w ekstraklasie? Czy może po prostu lekceważenie rywali i potem przykre, wręcz kompromitujące przegrane. Myślę, że raczej to drugie, bo przecież z warszawską Polonią „Smoki” wygrały różnicą z górą 50 punktów, odnosząc chyba rekordowe zwycięstwo w historii rozgrywek pierwszej ligi.

Zespół zielonogórski walczy z ambicją o swój ekstraklasowy status. Ma na koncie trzy wygrane, ale do Wisły ten zespół jeszcze nie dorósł, więc liczymy, że krakowianie rozstrzygną spotkanie na swoją korzyść i to bez większych kłopotów. Absencja Janusza Seweryna, który otrzymał miesięczną dyskwalifikację po meczu z Legią, za niesportowe zachowanie się wobec sędziów i Krzysztofa Fikiela kontuzjowanego w spotkaniu w Gwardii, nie powinna wpłynąć na tyle ujemnie na grę wiślaków, aby mieli oni przegrać zawody.

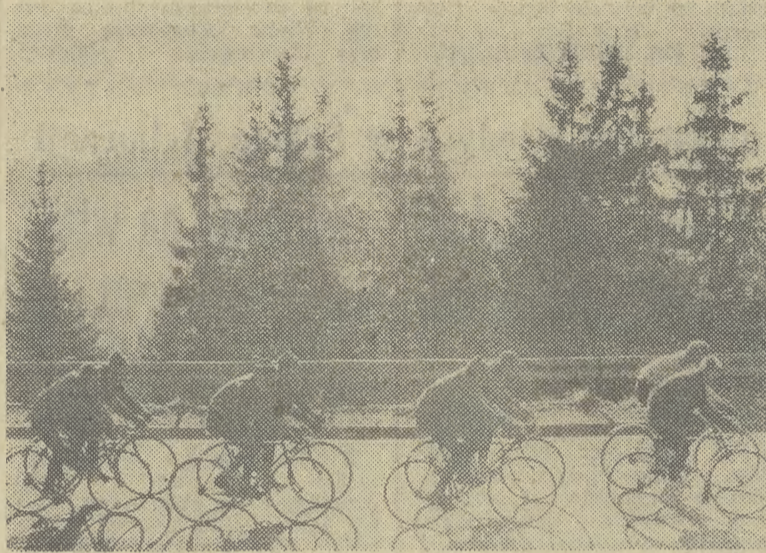
Hutnik pojechał do Wałbrzcha, gdzie Górnik nie zwykł przegrywać, a tym bardziej z beniaminkami. Krakowianie mają jeszcze w pamięci swój pierwszy w ekstraklasie występ, właśnie przeciwko zespołowi wałbrzyjskiemu, w którym długi czas prowadził i dopiero w końcowej fazie, gdy rywale przyspieszyli tempo akcji, gdy trener odsunął od gry słabo spisującego się Młynarskiego, górnicy w ciągu paru minut odrobili stratę 16 punktów i rozstrzygnęli zawody na swoją korzyść. Nie sądzę, by podopieczni Marcina Kasperca mimo całej swojej ambicji i waleczności zdołali pokonać Górnika w Wałbrzychu. Gdyby wygrali byłoby to szlagier doprawdy wielkiego kalibru.

Program kolejki: Górnik — Hutnik, Śląsk — Stal, Polonia — Pogoń, Lech — Legia, Zagłębie — Gwardia i Wisła — Zastal (początek tego spotkania o godz. 18).



**NIEDAWNO** nowym trenerem kadry kolarzy został Ryszard Szurkowski. Liczymy, że jego podopieczni pójdą w ślady swojego sławnego nauczyciela. Badanie wydolnościowe na cykloenergo-

Fot. CAF



**PODCZAS** zgrupowania kolarzy w Zakopanem nie mogło oczywiście zabraknąć rowerowych przejażdżek.

Fot. CAF

## We Wrocławiu — remisowo

**PODZIAŁEM** punktów zakończyły się we Wrocławiu mecze I ligi tenisa stołowego kobiet, w których krakowska Wanda zmierzyła się z miejscowym AZS AWF. W sobotę krakowianki wygrały 6:4, by w rewanżu uznać wyższość swoich rywali i ponieść porażkę 3:7. Atrakcją były pojedynki czołowych polskich zawodniczek Elżbiety Graciek (AZS AWF) i Jolanty Szatko-Nowak (Wanda). Lepsza była Graciek, odnosząc dwa zwycięstwa 2:1 (22:20, 15:21, 21:17) i 2:0 (21:16, 21:19). W innych grach Szatko już nie zawiądała i zdobyła w sumie dwa razy po 2 pkt. Ponadto punkty dla Wandy uzyskały: w I spotkaniu — Stempi 2, Put 1 i debel (Szatko — Stempi) 1, w rewanżu — Put 1. Po tych meczach Wanda plasuje się na 5. miejscu w tabeli.

O Pelem coraz częściej się mówi w Brazylii. „Peino go” w telewizji, na łamach gazet. Pele poważnie myśli o kandydowaniu na prezydenta, inni mówią, iż cała ta reklama potrzebna jest po to, by Edson Arantes do Nascimento — „Pele” — został ministrem sportu.

Ostatnio Pele coraz częściej wypowiada się na temat sytuacji w brazylijskim sporcie. Mówi np. o potrzebie przeprowadzenia loterii, aby uzyskany tą drogą dochód przeznaczyć na potrzeby amatorskiego sportu. Nie omieszkał także złożyć postulatu by futbol został wprowadzony do szkół jako przedmiot obowiązkowy.

W odniesieniu do aktualnej sytuacji w brazylijskiej piłce, Pele powiedział: „Wielu bogatych sponsorów ma zbyt daleki dystans do sportu. Nie najlepsza jest też atmosfera wokół trenerów. Co roku, są zmieniani. Tak krótki okres nie wystarcza do oceny ich przydatności. Dawniej bywało inaczej. Taki Feola prowadził reprezentację 10 lat, Lula w Santosie 15 lat. Niedawno funkcję trenera reprezentacji powierzono Edu, a już się mówi o tym, że ma go zastąpić Zagalo.

Inny problem — to eksport piłkarzy. Włoskie kluby tak daleko zainteresowały swoim bogactwem naszych futbolistów, że nasze drużyny muszą sięgać po zawodników urugwajskich.

Pele także mówił o przyszłości swego syna — EDINHO. „Wielu uważa, że wkrótce będzie grał tak jak jego ojciec. Życzę mu tego, ale za-

pele nie nastąpi to wkrótce”.

Pele cieszy się nadal wielką popularnością w Brazylii. Jego opinie zyskały wielu zwolenników, którzy mają nadzieję, że wywiedzie on nie tylko brazylijski futbol, ze ślepej uliczki.

Sławny pięściarz **MUHAMED ALI** wystąpił na drodze sądowej przeciwko władzom amerykańskim oraz organizacji boksu zawodowego (WBA). Żąda on odszkodowania w

**To Was zaciekwawi**

wysokości 50 mln dolarów oraz przywrócenia tytułu mistrza świata, którego został pozbawiony w 1967 r.

W połowie lat sześćdziesiątych sprawa Alego była bardzo głośna. Odmówił przyjęcia karty powołania do wojska i wyjazdu do Wietnamu. Skazany został wówczas na grzywnę 10 tys. dolarów oraz 5 lat więzienia. Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok, ponieważ Ali jest członkiem sekty „Czarnych Muzułmanów” i religia zabrania mu służby wojskowej. Władze WBA w 1967 r. odebrały mu tytuł mistrzowski. Potem Ali powrócił na ring i w 1974 r. odzyskał tytuł.

Milion dolarów będzie stawką pierwszych mistrzostw

świata drużyn klubowych w piłce nożnej. Jak oświadczył przewodniczący Argentynskiej Federacji Piłkarskiej, Julio Grondona — w imprezie tej, którą Argentyna zamierza zorganizować w 1987 roku, weźmie udział 12 drużyn. Pomysłodawcą tej imprezy jest dziennikarz angielski — JEFF POWELL z „Daily Mail”.

Kto weźmie udział w tej imprezie? Organizatorzy mają zaprosić aktualnego Zdobywcę Pucharu Europy oraz trzy inne drużyny europejskie, które zdobywały to trofeum w poprzednich latach. Podobnie przedstawia się sprawa z drużynami z Ameryki Południowej: zwycięzca ostatniej edycji plus trzech pozostałych triumfatorów „Copa Libertadores”. Ponadto po jednym klubie mają występować Europejska Unia Piłkarska i Konfederacja Piłkarska Ameryki Południowej. Jedną drużyną będzie także reprezentowała gospodarzy imprezy — Argentynę, a dwunastym zespołem ma być klub wytypowany przez FIFA spośród konfederacji piłkarskiej CONCACAF, Afryki oraz Azji i Oceanii.

Mecze eliminacyjne w grupach odbędą się na arenach piłkarskich mistrzostw świata z 1978 r. — w Cordobie, Mar del Plata, Mendozie, Rosario oraz na stadionach River Plate i Velez Sarsfield. Po dwie drużyny z każdej grupy awansują do ćwierćfinału. Zwycięzcy grać będą w półfinale, a dwa najlepsze zespoły turnieju w finale. Na zwycięzcę mistrzostw, jak podkreślił organizatorzy, czeka premia w wysokości miliona dolarów.

— Sądzi pan, że to nie zawsze jest zgodne z prawdą?

Ashby nie dowiedział się, jakie jest zdanie szefa policji na ten temat, gdyż w tej właśnie chwili drzwi gwałtownie się otworzyły i do pokoju jak wicher wpadła Lorraine Sherman. W rozpedzie omal nie przewróciła małego pana Hollowaya, który podniósł się, aby ją powitać. Za nią podążała Krystyna, trzymając w rękach kilka paczek.

Zapanowała atmosfera pewnego zażenowania. Pierwszy odezwał się Ashby, oznajmiając Lorraine:

— To jest pan Holloway, szef policji stanowej.

— Już się widziałam z koronerem. Przypuszczam, że to chyba wystarczy.

Lorraine robiła wrażenie, że nie jej dziś nie powstrzyma od mówienia impertynencji.

— Nie mam wcale zamiaru narzucać się pani Sherman — zapewnił cicho Holloway — i dlatego pozwolę sobie pożegnać państwa.

Sklonił się paniom, Spencerowi zaś podał rękę, mówiąc:

— Proszę pamiętać o tym co panu powiedziałam.

Wychodząc zatrzymała się na chwilę i popatrzył przez okno na służarzy pracujących przy drzwiach wejściowych państwa Katz.

Srodki ostrożności przedsięwzięte przez pana Katza, zdawały się trochę śmieszny małego policjanta.

— Czy wiesz, że Lorraine jeszcze dziś wieczorem nas opuszcza?

— O, a czemuż to? — zapytał grzecznie Spencer.

— Tak już z góry zaplanowała.

Krystyna położyła paczki na stole w kuchni, otworzyła lodówkę i umieszcza w niej przyniesione wędliny i śmietankę.

— Ryan trzymał ją u siebie prawie trzy kwadranse. Pozwolił sobie mówić o Belli w sposób zupełnie nieodpowiedni...



— Skończ już z tym! — przerwała jej Lorraine zmęczonym i jeszcze bardziej ochryplym głosem. — To jest zwyczajny cham. Wszyscy oni są chamami! Dlatego, że biedne dziecko nie żyje...

Urwała nagle, gdyż wchodząc do pokoju, spostrzegła stojącą na stole butelkę. Nie zważając na nikogo, zabrała się do picia, przy czym posłużyła się kieliszkiem, z którego przed chwilą pił Holloway.

— Wszyscy mężczyźni to świnie! — stwierdziła głośno. — Przypomnij sobie, Krystyno, że to samo mówiłam ci, gdy byśmy jeszcze w szkole. Ich tylko jedno interesuje, a kiedy osiągną to, czego pragną, robią jeszcze wyrzuty, że się im ustąpiło!

Popatrzyła na Spencera wzrokiem pełnym niechęci i dezaprobaty, jakby uważała, że jest on osobiste za wszystko odpowiedzialny.

— To co oni nazywają miłością — podjęła znowu — jest niczym innym jak tylko pragnieniem zbrukania jakiejś niewinnej istoty. Wierzę, że ja wiem, co mówię. Tak jakby w ten sposób chcieli przetrzeć na kogoś swoje własne grzechy, jakby mogli się z nich oczyścić.

Jednym haustem wypija kieliszek whisky, po którym głośno się jej odbito. Nie speszona tym, spojrzała wyzywająco na Spencera, chcąc sprawdzić, czy się z niej śmieje. On tymczasem daleki był od tego. Mimo wszystko Lorraine

wywoływała w nim uczucie respektu, gdy stała potężna i wyprostowana na środku pokoju. Nie była bynajmniej śmieszna. Jej postawa i głos robiły na nim wrażenie. Krystyna porzuciła swoje zajęcia w kuchni i stanęła w drzwiach.

— Wyobrażasz sobie pewnie, że jestem pijanym i dlatego tak mówię?

— Ależ nie, Lorraine.

— Możesz myśleć, co ci się podoba. Za chwilę wsiądę do pociągu, aby wraz z moją córką udać się do Nowego Jorku. Nie pojedzie ona ze mną w jednym wagonie, bo umarłym nie wolno podróżować wraz z żywymi. W Nowym Jorku będziemy czekać do rana na pociąg do Wirginii. Kiedy wreszcie znajdziemy się na miejscu, całe miasto wyjdzie na dworzec na nasze spotkanie.

Chwilę milczała, jakby nad czymś rozmyślała.

— Zastanawiam się, czy będzie tam również jej ojciec?

Powiedziała to głosem pełnym nienawiści.

— O której odchodzi mój pociąg, Krystyno?

— O 9.23. Masz jeszcze czas, aby się posilić i trochę odpocząć przed podróżą.

— Nie potrzebuję odpoczynku. Nie mam ochoty na żaden odpoczynek.

Zmarszczywszy brwi, przypatrywała się Spencerowi z nagle rozbudzoną uwagą.

— Po co ja właściwie przyszedłem do tego domu?

— Czemu tak mówisz Lorraine? — łagodnie spytała Krystyna.

— Bo o tym w tej chwili myślę. Nie lubię twego męża.

Ashby usiłował uśmiechnąć się grzecznie i nie chcąc okazać swego zniechęcenia, skierował się w stronę swego pokoju.

— Wiedziałam, że jest fałszywy! Ledwo zaczęłam o nim mówić, a już ucieka!

(Ciąg dalszy nastąpi)

## TELEGRAFICZNIE

**MADONNA DI CAMPIGLIO.** Supergigant zakończył się zwycięstwem Marca Girardelli z Luksemburga, który wyprzedził Szwajcarów Pirmina Zurbriggena i Martina Hangla. W łącznej klasyfikacji Pucharu Świata prowadzi nadal Zurbriggen.

**GOETEBORG.** Tenisiści Szwecji po zwycięstwie Andresa Jarryda i Stefana Edberga nad Johnem McEnroe i Peterem Flemingiem 7-5, 5-7, 6-2, 7-5 objęli prowadzenie 3-0 i zdobyli już Puchar Davisa.

**MOSKWA.** W kolejnych meczach hokejowego turnieju „Izwestii” Szwecja wygrała z RFN 2-1, a Związek Radziecki pokonał Finlandię 8-1.

**LAKE PLACID.** Austriak Andreas Felder zwyciężył w konkursie skoków waliczanym do klasyfikacji Pucharu Świata. Drugie miejsce zajął Jari Puikkonen (Finlandia), a trzecie Per Bergerud (Norwegia). W punktacji Pucharu Świata prowadzi zwycięzca poprzedniego turnieju, Szwajcar Uwe Konrad.

**TYCHY.** Reprezentacja polskich hokeistów pokonała w towarzyskim spotkaniu czesiosłowacki zespół TJ Vitkovice 5-3. Strzelcem jednej z bramek był krakowianin Roman Steblecki.

**KATOWICE.** W plebiscycie Polskiego Związku Szermierczego i redakcji „Sportu” na najlepszego szermierza roku — zwyciężył Robert Felisiak z AZS Politechniki Wrocław.

**MOSKWA.** 33 partia szachowego meczu o mistrzostwo świata, pomiędzy Anatolijem Karpowem, a Garri Kasparowem zakończyła się remisem. Prowadzi nadal Karpow 5-1.

**NOWY JORK.** Amerykanka Evelyn Ashford została uznana za najlepszą lekkoatletkę 1984 roku w plebiscycie „Track and Field News”. Kolejne miejsca zajęły Marita Koch i Heike Daute (obie NRD).

## W Aeroklubie...

mimo zakończenia sezonu lotniczego praca trwa nadal. Rozpoczęta jest wkrótce szkolenie teoretyczne szybowników i spadochroniarzy, tak by w lecie, gdy będą dobre warunki pogodowe kandydaci mogli rozpocząć loty i skoki. Kandydaci na spadochroniarzy i szybowników mogą zgłaszać się po bliższe informacje do sekretariatu Aeroklubu Krakowskiego, tel. 11-10-87. Warunki — ukończenie 16 lat, dobry stan zdrowia.

## PROGRAM I

16.20 Program dnia  
16.25 DT — Wiadomości  
16.30 Dla dzieci: Akademia muzyka

16.55 Dla dzieci: „Michałki”

17.20 DT — Wiadomości

17.30 Studio Sport — finał Pucharu Davisa: Szwecja — USA

18.20 Kram — mag. konsumenta

19.00 Dobranoc: „Ślimak Maciuś”

19.10 Klinika zdrowego człowieka

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 Publicystyka

20.15 „Lord z Barmbeck” — film fab. prod. RFN

22.00 DT — Komentarze

22.25 Wieczór filmowy

23.05 Studio Sport — Turniej Izwiestii w hokeju na lodzie: CSRS — Finlandia

23.45 DT — Wiadomości

## PROGRAM II

17.55 Program dnia

18.00 W obronie własnej

18.30 Kronika (Kr.)

19.00 Teleturniej „33”

19.20 Przeboje „Dwójki”

19.30 Dziennik telewizyjny

20.00 Gorąca linia — expres reporterów

20.15 Salon muzyczny: Współczesny teatr operowy

21.15 DT — Wydarzenia, telefon „Dwójki”

21.30 Tajemnice przeszłości

22.00 „Literatura i ekran”: „Matylda Mohring” (2) — film fab. prod. NRD

23.00 DT — Wiadomości



(Dokończenie ze str. 5)

w Pieskowej Skale (wt. śr. 10-15.30). Muzeum Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce, Lenin i Krupska z pomocą więźniom polit. (wt. 9-18, śr. 9-17 wst. wol.), ul. Królowej Jadwigi 41; Mieszkanie Lenina, Miejsca zesłań i emigracji polit. Lenina (wt. śr. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (wt. śr. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunaju (wt. śr. 9-16 wst. wol.) Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12 (wt. niecz., śr. 11-18). Krzysztofor, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (wt. niecz., śr. 9-15). Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (wt. śr. niecz.). Pomorska 2: Meczostwo i walka Polaków w latach 1939-1945 (wt. niecz., śr. 9-15). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 17 (wt. niecz., śr. 9-15). SOK, Mikołajska 2: Mal. St. Sobolewskiego (wt. śr. 14-18). Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (wt. 12-18, śr. 10-16). Czartoryskich, św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (wt. 10-15.30, śr. niecz.). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Maiopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Czas zelaza — Mazowiecki Ośrod. Metalurg. z czasów imperium rzymskiego (wt. 14-18, śr. niecz.). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (wt. śr. 10-13). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 8a: Wyst. jubileuszowa 90-lecia urodzin prof. K. Szrednickiego, Pokaz kolekcji obrazów z 41 Biennale w Wenecji D. Leszczyńskiej — Kluzy (wt. śr. 10-18). ZPAF, ul. św. Anny 3: Fot. L. Sawickiego — Las (wt. śr. 10-18). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Rzeźba Roku (wt. śr. 10-17). KMPIK, Mały Rynek 4: Galeria, Florjańska 34: Wyst. ze zb. własnych (wt. śr. 10-18). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (wt. śr. 11-18). Galeria Fotografii — Video, Solskiego 24: Stara fotografia (wt. śr. 11-18). Galeria „Propozycje”, ul. Garbarska 9: Sztuka sakralna w malarstwie, grafice i rzeźbie (wt. śr. 15-19). Galeria „Inny Świat”, Florjańska 37: J. Pełka: Obrazy na szkle (wt. otw. 13, śr. 12-18). Galeria „Krakowska Kuźnica”, Rynek Gł. 25: Prace M. Wejmana pl. Schody (wt. śr. 12-16).

## DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997 Straż Poż. 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64. Pogot. Ratunkowe (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarsza 14, wypadki: tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Teligi 6: 55-59-99, Krowodrza, ul. Piastowska 32: 33-39-99, Nowa Huta 44-49-99, lotnisko Balice 11-19-99, Niepołomice: 21-02-09, dla m. Niepołomice 198, Iwanowice 99, Skawina: 76-14-44, dla m. Skawiny 999, Wieliczka: 78-38-66, 22-33-54, alarmowy 999.

Dyżury szpitali:

Chir. Dzierżyńskiego 44, Urolog. Prądnicka 35, Lar yng, Kopernika, Okulist, Kopernika 35, Chir. dzieci. Prokocim, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba) Punkt Inf. Apelecznej, tel. 11-07-65 (8-15). Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta — Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20). Inf. Toksyk, Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23, niedz 8-22), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18) Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6 I p (pon 16.30-18.30, śr. 17-19, piąt. 16-18). Telefon Zaufania 33-71-37 (16-22). Ośrodek Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. 15-17) Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27 p 37, tel. 22-32-65 (13-17) Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7-22) Pogot. Techn. „Polmozyby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22). Inf o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiśna, tel. 22-98-22, wew. 38 (10-14) Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (14-18) Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14-18) Liga Kobiół Polskich, Karmelicka 9: II p. porady prawne (śr 15-17), poradnia rodzinna, tel. 22-54-74 (pon. piąt. 16 19)

## APTEKI

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Krakowska 1, tel. 66-23-21, Pstrowskiego 27, tel. 66-69-83, Kościółek, tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, N. Huta — Centrum A, tel. 44-17-36, Centrum C, tel. 44-17-19.